Nr. 273. Czwartek, 29. Listopada 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego**. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 2 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie **Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis**

CZĘŚĆ URZĘDOWA

12. Biuletyn.

Stan ogólny Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Waleryi jest trwale zupełnie zadowalający. Temperatura 36·4.

Również stan Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Gertrudy jest jednakowo zadowalający. To też wstrzymuje się ogłaszanie dalszych biuletynów.

Wallsee, 26 listopada 1900 r. rano.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.
dr. Friedinger w. r.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało kontrolora pocztowego Ludwika Gailla w Brodach i oficyała pocztowego Karola Raschkę we Lwowie, zarządcami pocztowymi — pierwszego dla Brodów (na dworcu), drugiego dla Tarnobrzega; oficyałów pocztowych: Oskara Sacka we Lwowie, Stanisława Lewickiego w Krakowie, Jakóba Orlińskiego we Lwowie, Jana Grabowskiego w Złoczowie, Grzegorza Chlebowskiego w Krakowie, Zygmunta Rogosza w Stryju, Henryka Demińskiego w Samborze, Augusta Noskiewicza w Kałuszu i Jana Górkę w Jarosławiu — kontrolorami pocztowymi, a to: Sacka i Grabowskiego dla Tarnowa, Orlińskiego dla Buczacza, Rogosza dla Drohobycza, Noskiewicza dla Jarosławia pozostawiając resztę w dotychczasowych miejscach służbowych.

C. k Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego Juliana Hamerskiego z Jasła do Lwowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 listopada.

Największe wątpliwości nawet w licznych szeregach zwolenników gabinetu Waldeck-Rousseau, — z wyjątkiem naturalnie socyalistów i radykałów — budzi polityka tego gabinetu w sprawach kościelnych. Nacechowana jest ona wybitną tendencyą: Na zewnątrz w stosunkach z Watykanem, stara się obecny rząd Republiki być zawsze bardzo giętkim, spokojnym, nawet uprzejmym; widocznie, ocenia on dobrze olbrzymią moralną potęgę Kuryi Apostolskiej, nieocenione korzyści, jakie Francyi przynosi poparcie Watykanu w sprawach protektoratu nad katolickiemi misyami na Wschodzie, oraz rozliczne uprzejmości, które wyświadcza Rzeczypospolitej usposobiony dla Francyi przychylnie długoletni kardynał-sekretarz stanu ks. Rampolla. Tak jest na zewnątrz, w dyplomatycznych stosunkach z Watykanem, — natomiast w zakresie wewnętrznej sfery francuskich stosunków kościelnych, przewija się od pierwszej chwili objęcia rządów w Republice przez gabinet Waldecka-Rousseau stała a widoczna myśl zwalczania wpływu czynników kościelnych i katolickich na publiczne życie we Francyi. Nie potrzeba przytaczać tu dobrze znanych rozlicznych, ważniejszych lub — na oko przynajmniej — mniej ważnych epizodów i szczegółów owej *sui generis* walki kulturnej, którą gabinet ten zainaugurował; wystarczy przypomnieć dyscyplinarne kary, nałożone na szereg biskupów francuskich, proces wytoczony OO. Assumpcyonistom, konfiskaty ich majątku i rozwiązanie tego zakonu; wystarczy przypomnieć że duchem Gambetty i jego hasłem: *Le cléricalisme voilà l'ennemi!*, przejęte są reformy szkolne obecnego rządu i wszystkie nowsze jego „reformy“ wojskowe. — W ostatnich enuncyacyach swych, w szczególności w czasie wizyty prezydenta Loubeta w Lyonie i już teraz, w Izbie posłów premier gabinetu wykonał nadto charakterystyczny zwrot: usiłuje on w swej dwoistej polityce pójść o krok dalej i wnieść jeszcze rozdźwięk w łono katolickiego obozu: stworzyć rozstrój między świeckiem duchowieństwem katolickiem a między duchowieństwem zakonnem. Już w Lyonie przemawiając do miejscowego arcybiskupa, p. Waldeck-Rousseau sławił zasługi duchowieństwa świeckiego i zapewniał je o swoim dlań szacunku o ile duchowieństwo to poprzestaje na odpowiedniem swemu zadaniu stanowisku i popiera rządy cywilne Francyi w ich usiłowaniach; — natomiast ganił zakony, usiłujące, zdaniem jego, wnieść rozdźwięk między społeczeństwo francuskie i odsunąć je od rządu. Myśl tę, trudno nie dodać: obłudną, — ma widocznie na celu także najnowszy akt w polityce kościelnej gabinetu Waldeck-Rousseau i ostatni jej wyraz: przedłożenie w sprawie zmiany ustawy o stowarzyszeniach, zwrócone w sposób stanowczy przeciw stowarzyszeniom katolickim i zakonom oraz zmierzające do odebrania im prawa własności na nieruchomości przez zniesienie tego prawa w odniesieniu do t. zw. martwej ręki. Motywa przedłożenia usiłują wykazać że stowarzyszenia zakonne rozporządzają miliardowym majątkiem przyczem — naturalnie — uderzają na to, iż majątku swego używają te stowarzyszenia na niekorzyść dzisiejszego usr ju państwowego; a zatem trzeba je znieść.

Łatwo zrozumieć, że przedłożenie to w katolickich kołach Francyi wywołało wzburzenie, to też w kołach tych powstała nawet myśl starania się o uzyskanie ze strony Watykanu protestu przeciw polityce gabinetu w obec kongregacyj zakonnych. Sposób jednak, w jaki rząd francuski stara się zapobiedz nawet zabiegom tego rodzaju, potwierdza zupełnie wskazane wyżej charakterystyczne cechy jego antikościelnej polityki. *Politische Correspondenz* otrzymuje bowiem z Paryża przedstawienie całej tej sprawy, które przyznaje, iż „najbardziej wpływowi rzecznicy kongregacyj sprzymierzyli się z sobą, aby wziąć pod rozwagę środki, za których pomocą możnaby obalić projekt rządowy. Zdaje się jednak — pisza dalej do *Polit. Corresp.* — że nie znaleźli oni upragnionego poparcia u nuncyusza msgra. Lorenzelli, gdyż najgorliwsi wśród nich zwracają teraz swe at ki przeciw reprezentantowi Stolicy św. w Paryżu. Zarzucają mu, że jego informacye dla kardynała sekretarza stanu Rampolli, są zbyt ostrożne a w dyplomatycznem swem umiarkowaniu zbyt daleko się posuwają, — niektórzy zaś z przeciwników nuncyusza zamierzają nawet zwrócić się z wątpliwosciami swemi wprost do kardynała“ Już takie przedstawianie rzeczy ma tendencyę widoczną; w dalszym ciągu jednak opowiada autor korespondencyi, iż Watykan „przy swojej rozumnej polityce w obec Francyi“ tego rodzaju manifestacyę mógłby tylko zganić, że nie osiągnęłaby ona celu lecz raczej sprawę pogorszyła, że przedłożenie rządowe nie narusza konkordatu, i że Watykan, choć zapewne nie pochwali zarządzeń nowej ustawy, to jednak będzie musiał z ustawą się pogodzić, przyczem korespondent dodaje: „zwłaszcza, że ustawodawstwo to dopomoże ducho-

---

LISTY PARYSKIE.

Paryż w listopadzie 1900.

(Koniec wystawy. — Piękny sen i przykre przebudzenie. — Eurypides zmodernizowany. — „Alkestis“ w przekładzie Jerzego Rivollet. — „La Basoche“, ostatnia wielka opera komiczna, (Albert Carré i André Messager.) — Dramaty życiowe: Chaussée d'Antin i Belleville, hrabia i robotnik. — Też same motywy i konkluzye. — Teatr francuski przed rozwodem i potem. — Czy prawo wystarcza dla wytępienia zbrodni?)

Coś się zmieniło w Paryżu; poznać to już po tem, że przejeżdżający ulicą woźnica nie udaje głuchego, ale z uśmiechem uprzejmym ofiaruje przechodniom powóz; że nie huczy nam co chwila ponad uchem wołanie: „Je vends et j'achète les tickets“! że na stacyach statków parowych znikł długi czarny wąż, złożony z setek ludzi „queue“ tworzących; że wozów tramwajowych nie zdobi już wielka tablica niebieska z białym napisem „l'Exposition“ i z wielu innych znaków, które w życiu publicznem pewną odgrywają rolę. Paryżanin odetchnął i wyciąga członki, jak gospodarz domu po długiem a nużącem przyjęciu. A jednak w głębi duszy nie jest zadowolony, bo Paryżanin czystej krwi jest w wysokim stopniu tem, co Niemiec nazywa „Ein Gewohnheitsthier“. Lubi swój dom, a domem jego jest całe miasto, lubi swe przyzwyczajenia i upodobania i nie znosi, aby mu przeszkadzano. To też z początku zajmował wrogie stanowisko w obec wystawy, nazywając ją „la grande gêneuse“. Z czasem jednak przyzwyczaił się do fantastycznego grodu zdobiącego brzegi Sekwany, do festynów nocnych i orgii kwiatów, barw i świateł, i dziś brak mu już wielkiego kiermaszu, który stał się dlań codzienną przechadzką. Nie mogąc bawić się na wystawie, bawi się jeszcze wystawą, opiewając ją mową wiązaną i rozwiązłą, poetycznie, humorystycznie i satyrycznie. Na bulwarach kameloci sprzedają kartki pośmiertne i testament Wystawy. Oto ważniejsze wyjątki z jej „ostatniej woli“:

Je donne d'abord au diable
Le tout, c'est indéniable;
Je veux pourtant en distraire
Quelques legs particuliers

Zapisuje więc tym

... Qui comptaient voir la Fortune
Telle à deux mètres, la Lune,
Mon hall des Illusions
Item aux jeunes esthètes
Ces choses sans épithètes
Que l'on nomme l'Art nouveau;
Je lègue ma grande Roue,
Qui dans l'air tourne et s'ébroue
Sans le moindre résultat,
Au gouvernement lui même;
Elle fera la cinquième
Au carosse de l'Etat.

Nareszcie wyprasza się od wszelkiej parady na pogrzebie:

Qu'à ma demeure dernière
Sans fleurs comme sans prière
On me mène et sans tambourss;
Qu'on se taise sur ma tombe;
C'est deux fois que l'on succombe
Quand on vous fait des d'scours.

Znany humorysta Franc Nohain w formie klasycznego dramatu śle pocieszenie komisarzowi generalnemu. Widzimy więc przedewszystkiem rozpaczającego komisarza:

D'un trouble extrême excusez les transports;
Non, non, je n'y puis croire encor,
Se peut il vraiment, ô blasphème,
Se peut-il vraiment qu'on la ferme?

A element wrogi, upostaciowany w osobie koncesyonaryusza każdy ustęp przerywa dwuznacznem wezwaniem: *„ferme!“*

Chór następnie zwraca się do poetów:

Poètes, prenez vos cithares
Et dans des strophes immortelles
Eternisez l'Universelle
Pour consoler Monsieur Picard.

Poeci spiewają zatem:

...Le drapeau civilisateur
Que tu sus planter, haut et ferme....

A koncesyonaryusz, zatykając mu usta, woła: *„ferme!“*

....Picard tu fus le grand sémeur
Et le monde sera meilleur
Ou tu jetas le pacifique germe....

Koncesyonaryusz (taż sama gra) *„ferme!“*

Chór nareszcie zbliża się, pocieszając najskuteczniej:

L'Exposition éphémère
Banquet des maires
Concessionnaires
Autant en emporte le veut:
Mais, Picard, après comme avant,
N'es tu pas toujours commissaire?

Poważni jednak nie zadowalniają się poezyą okolicznościową a pytają o cyfry. Bilans jeszcze nie ukończony i nie rychło może się ukaże, że jednak pod względem materyalnego powodzenia wystawa zawiodła oczekiwania, to dziś już nie ulega wątpliwości. Nie wdając się w żmudne obliczenia, z góry już wydać się musi rzeczą zrozumiałą, że operacya finansowa, jako taka, musiała być korzystną. Olbrzymi ruch funduszów spowodowany wystawą, poruszył pieniądz na całej kuli ziemskiej, a ściągając go w danej chwili na jeden punkt, nie mógł dla punktu tego przejść bez korzyści. Jeżeli Francya wydała 200 lub 300 milionów na urządzenie wystawy to zwrócą jej się te pieniądze z procentem sowitym już z samych dochodów skarbu, z nadwyżki w akcyzie miasta Paryża, która w tym roku tylko wynosi 100 milionów, w budynkach, pałacach, mostach, drogach, kolejach, w całem tem przystrojeniu się Paryża, które pozostanie i na przyszłość a za które w wielkiej części zapłacili goście. Pomimo to jednak interes nie był świetnym. Ze wszech stron wznoszą się skargi na zrujnowanie, rozczarowanie, daremne ofiary. Wina może i w tem leży, że wystawa, założona na zbyt wielką skalę, liczyła głównie na obcych i na prowincyę, a urządzoną była głównie dla Paryżan i ich tylko mogła zadowolić. Zła klasyfikacya, powierzchowne objaśnienie, brak metody, zawiłość i chaotyczność, oto zarzuty słyszane aż zbyt często. Czyż zatem w ogolnym wyniku należy potępić wystawę? Z pewnością nie. Zostawiwszy na uboczu interes materyalny, rzec można, iż tak co do koncepcyi jak i wykonania była ona dziełem wielkiem, jakkolwiek nie doskonałem. Garnięcie się ogromnych mas ludowych, żądnych wiedzy i piękna, współudział i współpracownictwo obcych narodów i sympatya rodząca się pomiędzy nimi, styczność żywiołów, które przedtem były sobie obcymi, ogromna nauka równości i łączności, z której korzystać musieli wielcy i maluczcy, to objawy stanowiące moralny cel wystawy, który osiągniętym został zupełnie

Był to bądź co bądź sen piękny, po którym, jak po każdym prawie pięknym śnie nastąpiło cokolwiek przykre przebudzenie. Zima wkroczyła z całą surowością, zaostrzoną jeszcze drożyzną węgla, parlament rozpoczął na nowo swe prace około uszczęśliwienia narodu, ministerstwo zużywa całej swej wprawy w ekwilibrystyce, ażeby nie potknąć się na byle jakiej „pelure d' orange“, nacyonalistom pozdejmowano kagańce nałożone na czas wystawy — wszystko to są warunki, w obec których rozwiać się muszą najpiękniejsze sny o braterstwie i spokoju.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

wieństwu świeckiemu do uzyskania większej powagi i większej swobody. W wielu decyzyach potęga kongregacyj tak wzrosła, że biskupi, pragnący się usunąć z pod ich wpływu, naraziliby się wprost na niebezpieczeństwo wywołania rozruchów.“ Przytoczony ustęp najdobitniej charakteryzuje taktykę gabinetu p. Waldeck-Rousseau.

Zwołanie Sejmów krajowych.

(Telegramy).

Wiedeń, 28 listopada. *Wiener Zeitung* ogłasza Najwyższy patent zwołujący Sejmy: dalmatyński na 10 grudnia, dolno austryacki na 12 grudnia, Sejm galicyjski na 18 grudnia, kraiński na 19 grudnia, a wszystkie inne na 17 grudnia b. r.

Wiedeń, 28 listopada. *Wiener Abendpost* zaznacza z okazyi zwołania Sejmów krajowych, że głównem zadaniem Sejmów będzie teraz obok załatwienia na czas budżetów krajowych, także załatwienie ustawy o zaprowadzeniu jednolitego dodatku do państwowego podatku od spirytusu. Dochód z tego źródła, jak wiadomo, ma być użyty, stosownie do przyjętego klucza, na sanacyę finansów krajowych. Rezultat tej akcyi opiera się oczywiście na tem, żeby projektowany dodatek 20 halerzy od litra alkoholu przyjęty został równomiernie przez wszystkie Sejmy krajowe a przedłożenie rządowe było tak rychło załatwionem, aby dotycząca ustawa mogła wejść w życie już z dniem 1 stycznia 1901 roku. Dochód z tego dodatku obliczają w przybliżeniu na 19·2 milionów koron. Rząd musiałby nad ewentualnem nieprzyjęciem przedłożenia przez pojedyńcze sejmy tem więcej ubolewać, że przez to odroczonem by zostało zaprowadzenie tego dodatku we wszystkich krajach koronnych przynajmniej na przeciąg jednego roku; zgotowałoby to zaś trudności nie Administracyi państwowej, lecz przeciwnie fundusze krajowe byłyby pozbawione koniecznych środków do przeprowadzenia wielu pilnych zadań.

Ruch wyborczy.

Na Szląsku wschodnim, jak z Cieszyna donoszą, ogłoszono wspólną odezwę czesko-polską, wzywającą do wyboru: posła na Sejm szląski dr. Michejdy z kuryi IV. okręgu cieszyńskiego, a naczelnika gminy. Sztwiertni z kuryi V. tegoż okręgu. Zarazem stwierdza odezwa, że Polacy i Czesi szląscy w myśl uchwały polskich i czeskich posłów sejmowych, oraz obustronnych mężów zaufania wystąpili do walki wyborczej ze wspólnym programem i stawiając wspólnych kandydatów. Prawybory wypadły wszędzie na rzecz tych kandydatów.

W Cieszynie odbyło się w niedzielę zgromadzenie wschodnio-szląskich wyborców niemieckich z kuryi V., na którem zwolennik kierunku filozoficzno-socyalnego dr. Schröder wystąpił z mową kandydacką. Na wniosek dr. Demla uchwalono jego kandydaturę.

Z Liberca (Reichenberg) donoszą, że prawybory do V. kuryi wypadły w powiecie tamtejszym w duchu korzystnym dla socyalistów; też samo w miastach Neustadl i Kratzau; natomiast w Friedland przeszła lista przeciwna socyalistom. Także przy wyborach prawyborców w kuryi IV. tamtejszego okręgu utrzymało się wielu kandydatów socyalistycznych.

W Austryi Górnej wypadły prawybory do IV. i V. kuryi wszędzie korzystnie dla stronnictwa konserwatywnego.

Jeden z członków redakcyi *Wiener Tagblattu* miał rozmowę z dr. Heroldem, który zapytany o widoki wyborcze stronnictwa młodoczeskiego, odpowiedział: „Widoki partyi młodoczeskiej są bardzo pomyślne. W kuryi miejskiej nie stracimy prawdopodobnie ani jednego mandatu. W kuryi wiejskiej stracimy może dwa albo trzy, z powodu rozchwiania się układów z agraryuszami. Ponieważ jednak agraryusze wstąpią do klubu czeskiego, sprawa ta nie ma wielkiego znaczenia. W powszechnej kuryi przyjdzie może do kilku ściślejszych wyborów. W tych okręgach, które przy ostatnich wyborach wysłały do parlamentu socyalnych demokratów, Młodoczesi poprą narodowych socyalistów; ostateczny rezultat zależny będzie od tego, między jakimi kandydatami przyjdzie do ściślejszego wyboru, i kogo poprą Młodoczesi. Zresztą ruch wyborczy w Czechach nie jest jeszcze zbyt ożywiony“. „Czy wśrod wyborców panuje przekonanie, że obstrukcyę należy przedłużać czy też nie?“ — zapytał dziennikarz wiedeński. „Na to pytanie nie mogę panu odpowiedzieć — odrzekł dr. Herold — albowiem wyborcy nie oświadczyli się jeszcze co do taktyki parlamentarnej. Usposobienie jest w ogóle bardzo podniecone ...“ Dr. Herold rzekł także: „Nie mogę, niestety, powiedzieć panu, jak się zapatruję na wskrzeszenie prawicy. Stoję na tem zasadniczem stanowisku, że w sprawie tej powinno roztrzygać *plenum* nowowybranych posłów, a mojem zdaniem nie należy uprzedzać wypadków“.

Z Poznańskiego.

(Polacy i centrum. — Wybory do poznańskiej rady miejskiej).

W historyi politycznej Wielkopolski znamienną odgrywa rolę stosunek Polaków do stronnictwa centrum. Od rozpoczęcia walki kulturnej na ukształtowanie się tego stosunku wpływały rozmaite czynniki, fluktuacye prądów w społeczeństwie polskiem i w społeczeństwie niemieckiem.

Ostatnie lata nacechowane są ważnym bardzo strategicznym zwrotem ze strony protestancko-germanizacyjnych żywiołów w państwie. W słusznem zr zumieniu, że solidarność katolików polskich z niemieckimi jest najskuteczniejszą zaporą przeciw uciskaniu jednej narodowości przez szowinistyczną c ęść drugiej, postanowiły owe koła dołożyć wszelkich starań, by solidarność tę rozerwać.

Hakatystyczna część opinii publicznej w Niemczech, a szczególniej we wschodnich dzielnicach monarchii, usiłowała wywołać suggestyą, jakoby niemieccy katolicy w Poznańskiem czuli się upośledzeni pod względem narodowym i religijnym. Próbowano wywołać agitacyę pomiędzy nimi, skierowaną przeciwko władzy duchownej, próbowano wywołać rozdwojenie nie tylko pomiędzy wiernymi, ale także pomiędzy duchowieństwem katolickiem obu narodowości.

Puszczono też w świat mnóstwo artykułów i broszur, mających rzekomo udowodnić, iż wśród katolików polskich istnieje ruch wrogi dla katolików i duchowieństwa niemieckiego.

Taktyka ta, w zasadzie bardzo sprytnie obmyślana, byłaby niewątpliwie znaczne odniosła skutki i niejednego katolika niemieckiego wprowadziła w błąd, gdyby nie zachowanie się katolickiej prasy niemieckiej.

Wykazała ona dobitnie, że cała wspomniana agitacya prasy hakatyzmem przesiąkłej była tylko ruchem sztucznym, składającym się przeważnie z wprost zmyślonych objawów.

Obecnie wybory w okręgu babimojsko-międzyrzeckim dały dalszy dowód prawdziwego stosunku katolików obu narodowości. W porozumieniu z dr. Lieberem, przywódcą centrum, ogłosił dotychczasowy poseł w tym okręgu, dr. Stephan, list polecający kandydaturę polskiego katolickiego kandydata.

Obecnie zaś wystąpił osobiście wybitny członek centrum Dasbach na zebraniu wyborców w Zbąszyniu z mową na korzyść katolickiego kandydata, choć ten kandydat jest narodowości polskiej.

Mowca omawiając obszernie wybór posła do parlamentu w okręgu międzyrzecko-babimojskim, zaznaczył, że ks. Krzesińskiego widocznie wysunęli konserwatyści, aby rozstrzelić głosy katolików. To było podstępem wyborczym, do czego się przyznają konserwatyści w ostatniej odezwie wyborczej. Następnie mowca określił polityczne stanowisko kontr kandydata Gersdorffa, który powiedział na pewnem zebraniu: „Polacy i katolicy tworzą stronnictwa, dążące do zburzenia tronu.“ Polityczne przekonanie Gersdorffa nie może dać rękojmi, iż będzie głosował za nowym wnioskiem centrowym, domagającym się tolerancyi religijnej. Zarzut, jakoby przez wybór Chrzanowskiego zagrożoną była niemiecka kultura, odpiera mowca jako niedorzeczny i śmieszny. Polacy byli przez długie lata sprzymierzeńcami stronnictwa centrum i nimi nadal pozostaną

Polacy nie przedstawiają też żadnego niebezpieczeństwa dla Rzeszy niemieckiej. Gdzież oni wywołują rewolucyę? Należałoby fakta przytoczyć na dowód. Solidarność Polaków z Niemcami katolickimi doprowadziła do zwycięstwa kandydata centrowego ks. Tascha w Lesznie. A ponieważ w okręgu międzyrzecko-babimojskim liczba katolików tworzy 54 procent ogólnej liczby ludności, przeto powinni katolicy odnieść zwycięstwo. Przy wyborach w r. 1895 byli Polacy gorliwsi, niż teraz Niemcy, gdyż wówczas kandydat centrowy otrzymał więcej głosów, niż teraz p. Chrzanowski. Niechże i teraz Niemcy równie gorliwie pracują na Chrzanowskiego, którego gorąco poparli Stephan i Lieber.

W Poznaniu ukończono w zeszłą sobotę wybory uzupełniające do tamtejszej rady miejskiej. Wybierała mianowicie klasa pierwsza t. j. najwyżej opodatkowani. W myśl kompromisu wybrano trzech wolnomyślnych i jednego Polaka. Kupiec Bahlan, lekarz dr. Landsberger i komisarz akcyjny Mannheimer otrzymali po 92 głosów, mecenas Trampczyński 73 głosów.

Ogółem w trzech klasach wybrano 10 niemieckich i żydowskich radnych a 3 polskich. Rada miejska składa się obecnie z 11 Polaków, 49 Niemców i żydów; wśród ostatnich należy 28 do stronnictw wolnomyślnych, 21 do stronnictw konserwatywnego i narodowo-liberalnego.

Po raz pierwszy też wystąpili socyaliści samodzielnie. Na początek postawili swego kandydata tylko w czwartym okręgu w trzeciej klasie (Chwaliszewo i t. d.). Narazili się jednak na śmieszność, gdyż ich kandydat Gogowski otrzymał tylko 2, wyraźnie dwa głosy.

KRONIKA

Lwów 28 listopada.

— **P. Aleksander Rembowski,** znakomity historyk, autor licznych prac naukowych, przybył z Warszawy do naszego miasta.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 29 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym 121 spraw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, 29 b. m, w Zakładzie fizyologicznym, ul. Piekarska 52, o godzinie 7 prof. dr. A. Beck: „O mięśniach i nerwach“;

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(Cordelia. „L'incomprensibile“).

V.

(Ciąg dalszy).

Panna Hartmann zgromiła z lekka Benitę.

— A twój ojciec? a my wszyscy? Nie pomyślałaś, cobyśmy robili bez naszej Benity? Jakaż jesteś okrutna.

— Zabity!... nie żyje!... — powtarzała niepocieszona.

— Musisz żyć, aby go pomścić — rzekła Zofia.

Benita spojrzała na nią i nagle przestała płakać; chwilę patrzyła przed siebie sztywnym wzrokiem, jak obłąkana, a potem:

— Prawda, masz słuszność.... — rzekła — chcę żyć....

I osłabiona wzruszeniem pochyliła głowę na poduszki zlane łzami; długi czas myślała, nie mówiąc już nic.

Gdy wszedł książę, zastał ją spokojną; wtedy przemówiła dopiero:

— Ojcze, przypominam sobie wszystko.... co za okropność!... Musisz mi zrobić jedną łaskę.

— Wszystko, wszystko, czego zapragniesz....

— Widzisz, mój ojcze, chcę wynaleźć tego, który go zabił i oddać go w ręce sprawiedliwości.

Książę pochylił głowę na znak, że zgadza się, a po chwili ona znów zapytała, ile czasu upłynęło od wypadku i dowiedziawszy się, że już tydzień, dodała:

— I dotychczas nie ma żadnej wskazówki?

— Sędzia czeka na twoje wyzdrowienie, żeby ciebie przesłuchać.

— Niech przyjdzie natychmiast! jestem gotowa.

Zaledwie można jej było wytłómaczyć, że jeszcze nie jest w stanie tyle mówić, że lepiej, aby spoczęła i myśli zebrała przed przesłuchaniem.

Posłuchała i obecnie jedną myśl tylko miała, wiedzieć prawdę i pomścić się na winnym tej zbrodni. Czuła, że nie przeżyje tego wszystkiego, ale wpierw pragnęła tej pomsty, bo wydawało jej się, że to jest obowiązkiem i chciała być o tyle zdrową i silną, aby być surową, jak sama sprawiedliwość.

W kilka dni potem, gdy już mogła siedzieć na łóżku, oznajmiono jej wizytę sędziego. Blada jej twarz rozjaśniła się; przyjęła go z uśmiechem, pewna, że sędzia uczyni wszystko, co będzie można, żeby pochwycić zabójcę.

Sędzia, adwokat Melani, był człowiekiem w średnim wieku, o twarzy poważnej, surowej, ale budzącej zaufanie.

Usiadł przy łóżku i zaczął rozmowę łagodnym głosem, jak ojciec, dopytując się najprzód o zdrowie Benity i prosząc ją, żeby mu powiedziała wszystko otwarcie, jak przed spowiednikiem,

— Jaki był stosunek pani do zabitego? — zapytał.

— Był moim narzeczonym.

— I kochała go pani?

— Całą duszą.

— I dlaczegoż go pani zabiła?

Benita spojrzała na niego w osłupieniu.

— Ja go zabiłam? — zawołała. — Ja, która dałabym życie za niego! ja, która o mało nie umarłam z rozpaczy po jego stracie!.. Ależ, co pan mówisz!.. To chyba żart niesmaczny!...

— Pani sama to powiedziała, a ja powtarzam tylko jej słowa: czy pani nie pamięta? Zobaczywszy zabitego wołała pani przecież; „To ja go zabiłam!“

— To prawda; gdyż byłam mimowolnym powodem jego śmierci, bo napisałam list, bez wiedzy ojca, prosząc go, żeby przyszedł.... spotkała mnie za to straszliwa kara.

I na pytanie sędziego odrzekła, że potrzebowała się z nim widzieć, pomówić z nim, i że prawie do świtu rozmawiała z nim w gaiku laurowym.

Sędzia prosił, żeby mu wyraźnie oznaczyła godzinę, w której go opuściła; Benita jednak na pewne nie wiedziała — było to przed świtem, może trzecia, a może później...

— Kogo posądza pani, że mógł go zabić? Czy miał nieprzyjaciół?

Nie wiedziała.

— Jesteś pani piękna, bogata, może kto był zazdrosny, że go pani obdarza swoją miłością?

Na to pytanie nie odpowiedziała, tylko twarz jej pokryła się delikatnym rumieńcem i spuściła oczy przed badawczym wzrokiem sędziego.

On powtórzył pytanie, przypominając, że powinna mówić prawdę, jak przed Bogiem.

— Ja nie wiem.... nie sądzę — szepnęła cicho — wszyscy wiedzieli, że go kocham i że wierną mu pozostanę do śmierci.... Co pan podejrzywa?

— Nic nie podejrzywam, tylko pytam — odrzekł sędzia — i chciałbym dowiedzieć się dokładnie czy inni nie byli w pani zakochani.

— Nie wiem! nie wiem!... Ależ to prawdziwe tortury!... — zawołała zniecierpliwiona.

— A więc, to co było tylko posądzeniem, stało się pewnością — rzekł sędzia. — Rambaldi został zabity przez kogoś, który pragnął otrzymać pani rękę: widzę całą scenę, jakbym na nią patrzył. Posłuchaj pani: pewien młodzieniec z możnej rodziny kocha panią; napotyka przeszkodę, bo pani kocha Rambaldiego. Ten młodzieniec podczas balu, śledzi panią i widzi, że w danej chwili pani znika w najciemniejszym zakątku parku; szuka więc panią. Miłość prowadzi jego kroki i oto podsłuchuje rozmowę pani z młodym poetą. Zajęci rozmową, nie spostrzegacie jego obecności wśród cienistych gałęzi. On, słuchając miłosnych wyznań nie może opanować uczucia żalu, zazdrości i rodzi się w nim pragnienie zemsty nad rywalem. Pani odchodzi, on traci głowę, zbliża się i zadaje mu cios puginałem, który miał z sobą. Puginał ten został znaleziony na miejscu zbrodni.

— I cóż dalej?... — Wtrąciła Benita słuchając z wielką uwagą. — Wydaje mi się to jak jakaś fantastyczna opowieść.

— A przecież to prawda!... Ten puginał....

— Cóż ten puginał miał w sobie szczególnego?

— Ten puginał, to sztylet z Korduby i nosi na sobie herb rodziny Altavilla.... — dodał sędzia zwolna wypowiadając słowo po słowie i patrząc na nią badawczo.

— Ten sztylet został skradziony — rzekła Benita. — To nie prawda co pan myśli; nikt z naszej rodziny nie byłby zdolny do podobnego czynu!

— Zdradziła się pani! Słowa pani, obawa, jest wyznaniem. Kuzyn panią kocha, a resztę łatwo zrozumieć.

— Pan się myli — odrzekła — to nie prawda.... nie rozumiem nic... czuję, że to nieprawda! to podstęp.... Ja nic nie powiedziałam.... nie chcę już ust otworzyć; już się pan niczego odemnie nie dowie....

I opadła na poduszki nie chcąc odpowiadać już na żadne pytania, a sędzia odszedł, przekonany, że dowiedział się prawdy.

Benita nie kryła przed sobą okropności swego położenia i rzekła do ojca:

— Jeżeli chcecie, żebym nie umarła, niech już nie widzę żadnego sędziego. Co za męka! Jacy oni okrutni, ci sędziowie! Przenikają myśli, wywołują odpowiedzi, jakie przez myśl nikomu nie przeszły, jakie nie istniały nawet w przypuszczeniu.... Nie, nie, już nigdy nie chcę!... Ja sama znajdę zbrodniarza; pragnę ruszyć się, zabrać się do czynu.... jestem całkowicie wyczerpana tą bezczynnością!

Mówiła te słowa, jakby w natchnieniu z głęboką wiarą, z twarzą opromienioną jakąś nadludzką potęgą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w szkole im. Mickiewicza, ul. Teatralna 15, o godzinie 7 dr. B. Gubrynowicz: „O Henryku Sienkiewiczu“.

— **Tyfus we Lwowie.** Magistrat m. Lwowa nadsyła nam następujący komunikat:

„W kronice *Dziennika Polskiego* nr. 328 z 26 listopada 1900 umieszczono pod tytułem „Dobra dezinfekcya“ notatkę, iż organa miejskie niezdesinfekcyonowały pomieszkania i rzeczy po zapadłej na tyfus słudze u pani M. w domu l. 9 przy ul. Dominikańskiej, wskutek czego druga sługa na miejsce tamtej przyjęta, śpiąc na tem samem łóżku i pościeli, również na tyfus zachorowała.

Notatka ta nie uwzględnia rzeczywistego stanu rzeczy, przeto po zbadaniu sprawy podaje się do wiadomości co następuje:

Dnia 2 listopada 1900 lekarz m. dr. Krobicki stwierdził tyfus brzuszny u sługi Rozalii Berezowskiej, we wspomnianym wyżej domu i mieszkaniu, zarządził bezzwłoczne odwiezienie jej do szpitala powszechnego i doniósł o fakcie fizykatowi miejskiemu.

Dnia 3 listopada wykonały organa magistratu dokładną dezinfekcyę mieszkania, pościeli i rzeczy po chorej, mianowicie wybielono ściany i wyszurowano podłogę w kuchni, zalano świeżo gaszonem wapnem wychodki, pościel i inne rzeczy po chorej odkażono w aparacie dezinfekcyjnym, poczem, jak twierdzi służbodawczyni pani M. rzeczy te przez dwa tygodnie leżały na strychu. Dnia 22 listopada 1900 roku wyszła Rozalia Berezowska z baraku, jako zupełnie zdrowa. Przed kilku dniami zachorowała w tem samem pomieszkaniu i u tej samej służbodawczyni nowo przyjęta sługa Anna Sieja. Podejrzywając u niej początek tyfusu przewieziono ją dnia 24 listopada do baraku epidemicznego celem obserwacyi, poczem natychmiast dokonano ponownej dokładnej desinfekcyi pod kontrolą lekarza miejskiego. Dzisiaj dnia 28 listopada po czterodniowym pobycie wyszła z baraku Anna Sieja, jako zupełnie zdrowa, a lekarz ordynujący w baraku stanowczo wykluczył u niej rozpoznanie tyfusu“.

— **Konkurs.** Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników prywatnych ogłasza konkurs na jeden posag w kwocie 400 K. z fundacyi im. ś. p. Stefana hr. Zamoyskiego. O posag ten ubiegać się mogą ubogie i moralnie prowadzące się dziewczęta prawego pochodzenia w wieku od 16 do 24 lat, będące sierotami po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu, który w obydwu wypadkach był rzeczywistym członkiem Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych. Prawo nadawania posagów z tej fundacyi służy radzie nadzorczej Towarzystwa, która obraduje zwykle w marcu).

Kandydatki winny wnieść podania na piśmie do centralnego wydziału Towarzystwa we Lwowie (adresując wyraźnie: ul. Cicha 1) najdalej do dnia 30 grudnia b. r. i załączyć metrykę chrztu i parafialne poświadczenie śmierci rodziców lub ojca. Ubóstwo i dobre zachowanie się mogą być na podaniach samych poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne, przynależność zaś ś. p. ojca do Towarzystwa w charakterze członka stwierdzi na podstawie swych ksiąg wydział centralny Towarzystwa.

— **Spółka konsumcyjna urzędników.** Grono urzędników państwowych i autonomicznych ogłasza następującą odezwę:

„Powszechna drożyzna artykułów spożywczych we Lwowie, a częstokroć także lichy towar otrzymywany za drogie pieniądze, nasunęły myśl założenia „Spółki konsumcyjnej urzędników“, na wzór Towarzystwa spożywczego urzędników kolejowych we Lwowie. Jakkolwiek Towarzystwa spożywcze nie miały we Lwowie powodzenia, przeważnie skutkiem złej organizacyi a jeszcze gorszej kontroli — w nadziei jednak, że z kilku tysięcy urzędników zamieszkałych we Lwowie znaczna przynajmniej część zrozumie materyalną korzyść wypływającą z solidarnego stowarzyszenia się — podniosło grono urzędników myśl zawiązania „Spółki konsumcyjnej“, opartej nie tylko na wzorowym statucie, ale i najściślejszej wzajemnej kontroli. Na razie nie wdając się w szczegóły odnośnego statutu organizacyjnego przyszłej „Spółki konsumcyjnej“, opieramy myśl przewodnią na statucie Towarzystwa spożywczego kolejowego (założonego na mocy ustawy z 9 kwietnia 1873 nr. 70 Dz. u. p.), którego członkowie opłacają jednorazową wkładkę w kwocie 1 K., cały zaś udział w miesięcznych ratach, do wysokości 20 K.

Zapraszamy tedy szanowne gremium pp. urzędników i dyetaryuszy wszystkich lwowskich dykasteryj rządowych i autonomicznych, tudzież pp. dziennikarzy, literatów, artystów i t. d. na publiczne zgromadzenie, którego zadaniem będzie porozumienie się w tak ważnej i ogół urzędniczy żywo obchodzącej sprawie, celem prawnego zawiązania i ukonstytuowania wymienionej „Spółki konsumcyjnej“. Zgromadzenie to odbędzie się dnia 2 grudnia b. r. o godzinie 5 po południu przy ulicy Teatralnej 13 (sala nr. 13 i 14, I piętro)“.

Nie potrzebujemy dodawać, że myśl poruszona w odezwie zasługuje na poparcie.

— **Walne zgromadzenie** Czytelni akademickiej we Lwowie, które się odbyło wczoraj wieczorem w III. sali Uniwersytetu, zamianowało jednogłośnie Henryka Sienkiewicza członkiem honorowym Czytelni akademickiej.

Na zgromadzeniu tem dokonano także wyboru wydziału na rok administracyjny 1900/1. Prezesem wybrano p. Tadeusza Moszyńskiego, wiceprezesem p. Kazimierza Jarockiego, skarbnikiem p. Stanisława Langiego, bibliotekarzem p. Przemysława Mączewskiego, zastępcą bibliotekarza p. Władysława Wierzbickiego.

W skład wydziału weszli pp.: Cepnik, Diehl Lang, Makowski, Menkes, Orzechowski, Plutyński, Sadzewicz, Skórski, Wąsowicz, Wirstlein i Zabielski.

Uchwalono również stworzyć dla biednego ucznia szkoły bialskiej stypendyum im. ś. p. Stanisława Szczepanowskiego.

— **„Skała“ lwowska** urządza uroczysty obchód, poświęcony pamięci Adama Mickiewicza, w następującym porządku: 29 b. m. odprawionem zostanie staraniem dyrekcyi „Skały“ żałobne nabożeństwo w kościele św. Magdaleny o godzinie pół do 9 na intencyę Adama Mickiewicza.

W piątek 30 b. m. odbędzie się w sali „Skały“ uroczysty wieczór muzykalno-deklamacyjny z udziałem pań: p. Stróżeckiej-Sobotowej, Z. Gizińskiej, St. Czerniawskiej; panów: prof. Majerskiego, ks. Stopczyńskiego, dyrektora J. Szeremety. Stankiewicza, A. Madury i chóru „Skały“.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Zygmunt Zając, majster kolejowy, chciał zapalić wczoraj rano lampę wiszącą. W chwili gdy ściągał ją na dół, zwaliły się szklane jej części a spadając w straszny sposób pokaleczyły prawą rękę. Stacya ratunkowa udzieliła mu pierwszej pomocy.

— **Fatalny wypadek** zdarzył się stróżowi Józefowi Czaplińskiemu. Ładując na dworcu węgle na wóz, chwycił jakoś nieostrożnie za łańcuch od uprzęży. Konie ruszyły, a łańcuch urwał Czaplińskiemu 3 palce u prawej ręki.

— **Nabożeństwo** doroczne, urządzone przez Towarzystwo św. Salomei, odbędzie się w piątek, 30 b m., o godzinie 10 rano u OO. Jezuitów w kaplicy Matki Boskiej; naukę wypowie ks. prałat Gnatowski.

— **Ogień pokojowy** wybuchł wczoraj wskutek eksplozyi lampy w pomieszkaniu p. Koppla Picka przy ul. Boimów l. 30. Dzięki szybkiemu ratunkowi pastwą płomieni padło tylko urządzenie pokoju.

— **Pies podejrzany** pokąsał wczoraj Stanisława Titza, 14-letniego praktykanta sklepowego. Towarzystwo ratunkowe wypaliło rany i poleciło mu udać się do zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

— **Kradzież.** Do pomieszkania p. S. pod l. 16 przy ul. Janowskiej dostał się wczoraj przy pomocy witrycha złodziej i zabrał 2 poduszki, koc tygrysi, oraz kuferek skórzany, zawierający oprócz bielizny i papierów, 6 sztuk banknotów po 25 rubli i książeczkę wkładkową kijowskiego Banku międzynarodowego na blisko 900 rubli.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał onegdaj trybunał sądu przysięgłych w Złoczowie Kazimierza Kopanieckiego za zbrodnię morderstwa, dokonanego na Ryfce Karten.

— **Wynalazek.** P. Rosenman, były wychowanek krakowskiej Szkoły przemysłowej, dokonał wynalazku, którego celem jest uproszczenie szycia na maszynie. Wynalazek polega na tem, że odpada potrzeba nawijania nici na t. zw. szpulki. Obecnie może maszyna bez przerwy i bez nabijania co pewien czas szpulek pracować. Dla fabryk, szwalni mniejszych i większych wynalazek przedstawiać ma wielką dogodność oraz oszczędność kosztów i czasu.

— **Rozprawa karna** przeciw Ludwikowi Eitnerowi, b. inspektorowi policyi, o zbrodnię nadużycia władzy urzędowej, odbędzie się 29 b. m. przed trybunałem sądu przysięgłych w Samborze.

— **Miejskie biuro pośrednictwa pracy w Krakowie.** Magistrat krakowski zajęty jest obecnie studyami przygotowawczemi co do utworzenia miejskiego biura pracy. Ostateczne wnioski w tej sprawie przedłożone zostaną pełnej Radzie z końcem grudnia.

— **Komisye rachunkowe** rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, rozpoczęły już w niedzielę swoje prace. Sesya listopadowa pełnej rady nadzorczej rozpoczyna się dzisiaj.

— **Śmierć z przestrachu.** W Miłosławiu, w Poznańskiem, żona robotnika Krzyżewskiego, zobaczywszy szczura, tak się przestraszyła, że umarła na miejscu na paraliż serca.

— **Dar dla Sienkiewicza.** *Kuryer Poranny* donosi, że damy z kół arystokratycznych mają ofiarować jubilatowi pióro brylantowe.

— **Jubileusz Sienkiewicza.** Komitet jubileuszowy Henryka Sienkiewicza podaje do wiadomości, że na mocy pozwolenia generał-gubernatora warszawskiego wyznaczony został na obchód jubileuszowy ćwierćwiekowej działalności literackiej Henryka Sienkiewicza dzień 22gi grudnia r. b.

Program uroczystości jubileuszowych rozpocznie o godzinie 11 przed południem solenne nabożeństwo w kościele św. Krzyża. O godz. 1 po południu nastąpi przyjęcie jubilata w sali ratuszowej i wręczenie mu darów, oraz tytułu własności ofiarowanego mu Oblągorka. Tegoż dnia, o godzinie 8 wieczorem, dane będzie przedstawienie jubileuszowe w teatrze Wielkim, którego szczegółowy program w swoim czasie będzie ogłoszony.

Aczkolwiek dotychczasowa ilość żądań przekracza już kilkakrotnie ilość rozporządzalnych miejsc w teatrze, niemniej osoby, które się dotąd nie zapisały, a pragnęłyby uczestniczyć w powyższych uroczystościach, zechcą jeszcze zgłaszać się z piśmiennemi żądaniami do kancelaryi komitetu jubileuszowego (biuro warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, Królewska 15) do dnia 2-go grudnia. Po tym terminie nastąpi podział zamówionych biletów przez komitet w pełnym swoim składzie, z uwzględnieniem przedewszystkiem żądań tych osób, które najczynniej pomagały w dziele przezeń zapoczątkowanem.

— **Wyrodni rodzice.** W miejscowości Arnsdorf odkryto, że małżonkowie Fiedlerowie trzymali swego 22-letniego syna chorego na umyśle przez 3 miesiące w ciemnej komórce na strychu. Kiedy żandarmerya zawiadomiona o wypadku przybyła na miejsce, przedstawił się jej okropny widok. Na kupie gnoju leżał młodzieniec, prawie na szkielet wygłodzony, koło niego stała blaszana miseczka z odrobiną lichego jadła. Nieszczęśliwy młodzieniec był synem Fiedlera z pierwszego małżeństwa. Nieludzkich rodziców aresztowano.

— **Dramat miłosny.** W Bożejowie, w powiecie Łomżyńskim krwawo zakończyła się miłość niezamożnego młodzieńca do córki swego chlebodawcy. 23-letni czeladnik młynarski Ferdynand Meszko, zapałał gwałtowną miłością do 19 letniej, urodziwej, posażnej i dosyć inteligentnej córki swego chlebodawcy, Berty Strublówny. Rodzice panny nie chcieli zezwolić na związek małżeński, uważając go za nieodpowiedni. Odmówili więc stanowczo swego zezwolenia, a nawet zagrozili zakochanemu usunięciem od obowiązku. Młodzieniec jednak nie tracił nadziei, lecz pocieszał się myślą, że pomimo oporu rodziców, powiedzie się mu pozyskać względy i zaufanie swej bogdanki. Gdy zaś i ów sposób zawiódł go, postanowił rozpacz swą okupić przelaniem krwi obojga — zabójstwem i samobójstwem. Zaopatrzywszy się w rewolwer wpadł do pokoju sypialnego ukochanej i dał dwa strzały, skierowane w brzuch. Gdy ta upadła, zalewając się krwią, zabójca wymierzył trzeci strzał w skroń i padł trupem na miejscu.

Godnym napiętnowania, jak piszą *Echa Pł.* i *Łomż.*, jest postępek rodziców, którzy przez ohydne skąpstwo, zamiast wezwać lekarza na miejsce, powieźli córkę niebezpiecznie ranną do szpitala łomżyńskiego, po pełnej wybojów drodze na przestrzeni 15 wiorst. Obecny stan zdrowia Berty jest bardzo poważny, choć nie bez nadziei utrzymania jej przy życiu. Kule utkwiły w jamie brzusznej.

— **Ósma międzynarodowa** wystawa sztuki odbędzie się w Monachium w czasie od 1 czerwca do 31 października 1901 r. Dyrekcya krakowskiego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych na skutek wezwania Namiestnictwa we Lwowie podjęła się pośrednictwa między artystami i komitetem, jaki będzie ustanowiony w Wiedniu dla korporatywnego obesłania rzeczonej wystawy. Dotyczące normy ułożone przez Towarzystwo artystów monachijskich w porozumieniu z tamtejszą „Secesyą“ przeglądać można w kancelaryi Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach i zasięgnąć potrzebnych objaśnień.

— **Oberwanie się góry.** Z Kunowa donoszą do *Gaz. Radom.*: Dnia 20 b. m. we wtorek podczas jarmarku oberwała się część góry przy kunowskim targu świńskim. Oberwanie nastąpiło tak szybko i niespodziewanie, że ludzie, stojący pod górą, nie zdążyli uciec. Ziemia, obrywając się, przysypała czworo ludzi i 12 sztuk nierogacizny. Z ludzi dwoje wydobyto natychmiast bez żadnych obrażeń, następnie wydobyto kobietę z pod Kunowa w stanie nieprzytomnym, którą dopiero po długich i silnych staraniach przywołanego lekarza przywrócono do życia. Na ostatku odkopano włościanina Zawadzkiego ze wsi Lubień, lecz, niestety, już martwego. Wszystkie zasypane świnie wydobyto poduszone.

— **Wypadek na kolei.** Na stacyi Kielce, po wyruszeniu w drogę pociągu osobowego, zdążającego w stronę Radomia, jeden z pasażerów, wybiegłszy z bufetu stacyjnego, usiłował wskoczyć do wagonu, lecz potknąwszy się, upadł tak fatalnie pod wagon, że koła przepołowiły nieszczęśliwego, powodując śmierć natychmiastową. Osobistość przejechanego nie stwierdzona, gdyż żadnych dowodów przy sobie nie posiadał.

— **Napad na bankiera.** Z Genui donoszą: Na bankiera tutejszego Peloco napadło wczoraj na schodach, gdy wracał ze swego kantoru do mieszkania prywatnego kilku zamaskowanych złoczyńców i zrabowało mu 27.000 lirów w papierach. Sprawcy uciekli.

— **Wzrost ludności polskiej** w ostatnich 300 latach. Znakomity uczony niemiecki J. Beloch, znany zwłaszcza z badań historyczno-statystycznych, ogłasza świeżo w ostatnim zeszycie czasopisma J. Wolffa wyniki swoich badań nad ludnością zachodniej Europy przed laty 300. Z badań tych wynika, że przed 300 laty narodowość niemiecka liczyła około 20 milionów, francuska 17 milionów, włoska 13 milionów, hiszpańska i portugalska razem 10 milionów, angielska 5 milionów, polska 3 miliony, skandynawska 2 miliony i czeska 2 miliony. W obliczeniach tych opiera się Beloch na danych wydobytych przez ostatnie badania naukowe, a co do Polski posiada daty od prof. Kleczyńskiego. Ludność całej Polski oblicza zaś na 7 milionów. Niesłychanie ciekawe jest zestawienie tych cyfr z dzisiejszemi liczbami, odnoszącemi się do powyższych narodowości. I tak liczba Niemców wynosi dziś 76 milionów, a więc wzrosła o 280 prc., Francuzów 39 milionów (wzrost o 130 prc.), Włochów 33 miliony (wzrost o 150 prc.), Hiszpanów 24 milionów (wzrost o 140 prc.), Anglików 39 milionów (wzrost o 680 prc.), Polaków liczy prof. Beloch — może nawet nieco za mało — na 16 milionów (wzrost o 430 prc.), Skandynawców 10 milionów (wzrost o 400 prc.), Czechów 8 milionów (wzrost o 300 prc.). Wynika z tego, że ze wszystkich narodowości zachodnio europejskich w ostatnich stuleciach wykazali największą zdolność przyrostu Anglicy, a zaraz po nich stoją na drugiem miejscu Polacy. Dalej idą Skandynawcy i Czesi, ostatnie zaś miejsca zajmują Niemcy i narody romańskie. Są to wprawdzie tylko cyfry przybliżone, ale i tak dają dobre świadectwo o żywotności Polaków, tem bardziej, jeśli się uwzględni, że żaden naród w Europie nie był narażony na takie przeszkody w swoim rozwoju jak polski.

— **Pomnik dla wynalazcy zegarka kieszonkowego** ma być wzniesiony w Norymberdze. Wynalazcą tym był Piotr Henlein, czeladnik cechu ślusarskiego. On to utorował drogę późniejszym wynalazkom Harrisona, Berthoud'a, Breguet'a i wielu innych, którym ludzkość zawdzięcza ten niezbędny już dzisiaj przedmiot ciągłego użytku.

— **Z jaskini gry w Monte Carlo.** Onegdaj odebrał sobie życie w Monte Carlo bogaty kupiec z Lugdunu, Kard, który przegrał w ruletę cały swój majątek. Nieszczęśliwy zamknął się w pokoju, otworzył kurek od gazu i wdychiwaniem gazu pozbawił się życia.

— **Świętokradztwo.** Z Moskwy donoszą pod dniem 23 b. m.: Dzisiaj rano przed otwarciem soboru Uspienskiego przekonano się, że wyłamano kilka puszek i że z ramy obrazu Matki Boskiej Włodzimierskiej wyjęto 3 brylanty i 1 szmaragd. Złodzieja, włościanina z gub. tulskiej, znaleziono ukrytego pod całunem. Przy złodzieju znaleziono wszystkie przedmioty skradzione, oprócz jednego brylanta.

— **Mrozy.** Z Petersburga telegrafują: Po Newie płynie kra. Z Kostromy donoszą, że Wołga stanęła; przeprawiają się przez nią pieszo i końmi bez ciężarów. Ustaliła się sanna. Z Astrachania telegrafują: Wołga ścina się szronem. Z Kijowa: Na Dnieprze płyną kry; ruch statków wstrzymany.

— **Sekta „zbawców żołądka“.** W Rydze do tamtejszego szpitala zgłosiła się z prośbą o pomoc pewna kobieta, która spaliła sobie nad świecą wszystkie palce lewej ręki. Operacyę tę prowadziła przez kilka dni, codziennie opalając sobie jeden palec. Okazało się, że nieszczęśliwa należy do nowej sekty — „zbawców żołądka“.

— **Podwójne samobójstwo.** Według doniesienia z Admont, znaleziono w polu o kilkadziesiąt kroków od gościńca, na drodze do Johnsdach zwłoki mężczyzny i kobiety z ranami od kuli. Obok leżał rewolwer. Identyczności zwłok sprawdzić nie zdołano, gdyż nawet znaki z bielizny były wyprute.

— **Bohaterski czyn wieśniaka.** Okropnemu nieszczęściu kolejowemu zapobiegł przed kilku dniami chłop dalmatyński z okolicy Splitu (Spalato) dzięki przytomności umysłu, szybkiemu postanowieniu i męskiej rezygnacyi. Było to mianowicie dnia 13 b. m. około godziny 5 po południu. Dzień by słotny, ciemny i posępny. Po linii Split-Knin biegł pociąg kolejowy, złożony z dwóch lokomotyw i pięciu wagonów osobowych, wiozących ogółem 35 podróżnych i 9 osób służby pociągowej. Nagle przed stacyą Labin maszynista prowadzący pierwszą lokomotywę, spostrzegł o jakie 100 metrów przed sobą na linii jakąś postać, wymachującą, niby w konwulsyach, dwiema pochodniami smolnemi. Ponieważ nic nie kazało przypuszczać jakiegokolwiek niebezpieczeństwa, maszynista sądził w pierwszej chwili, że ma przed sobą jakiegoś szalonego, niemniej przeto dał sygnał hamujący i pociąg z trudem wprawdzie, ale szczęśliwie zatrzymano na kilka kroków przed miejscem, gdzie stał ów mniemany szaleniec. Maszyniści zeskoczyli z lokomotyw i teraz dopiero poznali, jakiego uniknęli niebezpieczeństwa. Przed nimi stał człowiek mocno wzburzony, prawie nieprzytomny, który dopiero po dłuższej chwili mógł przyjść do słowa i oto co opowiedział: Przed godziną przeszła nad okolicą straszliwa burza i ulewa, która zerwała zupełnie nasyp kolejowy na przestrzeni około 30 metrów; woda podmyła i uniosła ziemię tak, że szyny na tej przestrzeni prawie zupełnie w powietrzu wisiały, bez żadnego oparcia. Idąc obok toru spostrzegł on to, a przechodząc tą drogą prawie codziennie, przypomniał sobie, że wkrótce tędy przechodzić będzie pociąg. W jednej chwili powziął postanowienie. Pobiegł do najbliższej budki dróżnika, którą, ku swej rozpaczy niemałej, za-

stał zamkniętą. Nie namyślając się długo, wywalił drzwi, pochwycił dwa łuczywa smolne, zapalił je i stanął tak z płonącemi pochodniami na torze kolejowym, zwrócony w stronę, z której pociąg miał nadejść; tu dawał rozpaczliwe sygnały ostrzegające, będąc ostatecznie zdecydowany, choćby kosztem życia własnego, wstrzymać pędzącą maszynę. Na szczęście maszynista zatrzymał lokomotywę w samą porę — inaczej straszliwa katastrofa byłaby nieuniknioną, gdyż o kilkadziesiąt kroków dalej pociąg byłby wpadł na wiszące w powietrzu szyny, runął i zdruzgotał się. Gdy pociąg stanął, dano natychmiast sygnały alarmowe do wszystkich stacyj pobli skich, a w ten sposób wstrzymano i inne pociągi. Odważny zbawca życia kilkudziesięciu, a może i kilkuset ludzi jest prostym dalmatyńskim wieśniakiem, nazwiskiem Joczewicz.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Jutrzejsze przedstawienie „Halki“, w którem wystąpi gościnnie po raz pierwszy panna Eugenia Strassern w tytułowej partyi — celem uczczenia rocznicy listopadowej rozpocznie niegrany we Lwowie patryotyczny obraz w 1 akcie Adama Staszczyka p. t.: „Noc w Belwederze“, osnuty na tle wypadków nocy 29 listopada 1830.

W piątek cieszące się stale wielkiem powodzeniem „Zaczarowane koło“, a w sobotę głośna premiera francuska p. t.: „Czerwona toga“, do wystawienia której czynią się wielkie przygotowania.

Następną nowością będą „Romantyczni“ Rostanda — a potem Stanisława Rossowskiego „Nawojka“.

„Quo vadis“ nie przestaje być wypadkiem literackim w Paryżu; obecnie okazało się już setnedwudzieste wydanie, a jeden z krytyków pisze, że właściwie powieść Sienkiewicza była prawdziwem *clou* wystawy powszechnej. Nie ustają także recenzye i rozbiory, i tak obecnie *Revue Nouvelle*, jeden z najlepszych przeglądów paryskich, umieściło w ostatnim zeszycie bardzo pochlebny i obszerny artykuł o „Quo vadis“, tłómaczący powody bezprzykładnego jego powodzenia.

Wiadomo także, że „Quo vadis“ ukaże się na deskach teatru Porte St. Martin (gdzie grywano „Cyrana“) w nowem scenicznem obrobieniu znanego dramaturga Emila Moreau, współpracownika Wiktoryna Sardou w sztuce „Madame Sans-Gêne“. Sardou w rozmowie zaprzeczył jakoby i on pracował nad przemienieniem powieści Sienkiewicza na scenie; zadania tego podjął się sam Moreau i z pewnością wywiąże się z niego jak najlepiej. Przedstawienie odbędzie się w zimie. Jedną z głównych postaci sztuki będzie Petroniusz, którego krytyk zacytowanego powyżej Przeglądu nazwał prawdziwym artystycznym fenomenem (un prodige). Jednem słowem „Quo vadis“ zajmuje ciągle umysły i serca Francuzów.

„Ogniem i mieczem“ Sienkiewicza ukazało się w francuskim przekładzie. *Figaro* zapisując wielkie powodzenie arcydzieła, pisze, że od czasu „Trzech muszkieterów“ Dumasa, wielkie masy czytelników nie spotkały się z historycznem opowiadaniem tak zajmującem i budzącem ciekawość do najwyższego stopnia.

P. Grąbczewski dał się słyszeć wczoraj na popołudniowem przyjęciu u pp. Tadeuszów Langie. Znakomity i sympatyczny nasz gość warszawski, który przy wybornym akompaniamencie p. Stan. Niewiadomskiego odspiewał kilka pieśni Młynarskiego, Szulca oraz wielką aryę Masseneta z „Króla Lahory“, okazał się i w salonie również jak na scenie mistrzem szlachetnego i wytwornego stylu, jako też przepysznej i doskonałej dykcyi, przypominającej najlepszych francuskich artystów.

Panna Marya Langie wykonała także kilka utworów włoskich, oraz śliczną pieśń Galla i jak zwykle zachwyciła swym pięknym głosem słuchaczy i p. Grąbczewskiego.

Słownika geograficznego Królestwa polskiego ukazał się zeszyt 170 tomu XV. i zawiera opisy miejscowości od „Baranie Pole“ do „Bleżewo“.

„Flirt“, kieszonkowy kalendarzyk humorystyczny z ilustracyami na rok 1901 ukazał się już w handlu nakładem Emila Hołoda. Cena egzemplarza 30 h.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego. Pierwszy występ Róży Kołdowskiej, artystki opery czeskiej w Pradze; przedostatni występ Wiktora Grąbczewskiego i występ Aleksandra Myszugi.

We czwartek „Halka“, opera narodowa w 4 Stanisława Moniuszki. Pierwszy gościnny występ Eugenii Strassern, nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Wiktora Grąbczewskiego i występ A. Myszugi i J. Jeromina.

Rozpocznie po raz pierwszy „Noc w Belwederze“, epizod na tle historycznem w 1 akcie przez Adama Staszczyka.

W piątek Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla. (Uwieńczona pierwszą nagrodą w Warszawie na konkursie J. Paderewskiego).

W sobotę po raz pierwszy „Czerwona toga“, sztuka w 4 aktach M. Brieux.

Z Izby sądowej.

Lwów, 28 listopada.

(Dobrana czwórka „artystów“).

Na wczorajszej przedpołudniowej rozprawie świadek p. Józef Wczelak, zapytany przez przewodniczącego, jakim był Paweł Podrucki pracując w jego fabryce, scharakteryzował osobistość Podruckiego w kilku słowach. Przedstawiał go mianowicie „jako człowieka zepsutego, który robił wszystko więcej z amatorstwa, aniżeli z powołania“.

Nastąpiły wesołe intermezza z powodu pytań obrońcy Podruckiego adw. dr. Solań skiego i dawanych na nie odpowiedzi p. Wczelaka. Dr. Solański starał się mianowicie za pomocą swych pytań osłabić świadectwo, wydane Podruckiemu przez byłego pryncypała.

W dalszym toku rozprawy na zapytanie dr. Solańskiego, przyznał świadek, że słyszał od jednego ze swoich urzędników, iż były buchalter w jego fabryce niejaki Antoni Matkowski, przeciw któremu po spełnieniu kradzieży zwrócono najpierw podejrzenia, będąc żonatym i ojcem kilkoro dzieci, miał kochankę i chciał jej kupić realność w Żółkwi.

Z kolei odczytuje przewodniczący rozprawy zeznania Wandy Krajewskiej, owej kochanki Matkowskiego, która potwierdza w zupełności wiadomość, słyszaną przez p. Wczelaka.

Następnie zeznawał świadek Jan Rudy, brat oskarżonego Antoniego Rudego, którego mimo sprzeciwienia się obrońcy „Bazylka“ Podruckiego, zaprzysiężono.

Swiadek nadzwyczaj wymowny i ugrzeczniony co chwila przerywa swoje zeznania w razie omyłki wyrazem „przepraszam“. Zeznania rozpoczyna od „historyi na łóżku“. Odwiedziwszy jednego razu Pawła Podruckiego, w Wiedniu, bawił się z nim do godziny 2 w nocy, poczem poszedł do jego pomieszkania spać. Podrucki okazał się nadzwyczaj koleżeńskim, gdyż odstąpił mu swoje łóżko, sam zaś położył się na sofce. Nad ranem około godziny 5 przyszedł do łóżka, na którem spał świadek, „Pawełko“, począł opowiadać o kradzieży, dokonanej w fabryce Wczelaków, chwaląc się, „że jest takim bohaterem“ a zmiarkowawszy następnie, że niepotrzebnie się wynurzył, groził świadkowi na wypadek zdrady „kulką w łeb“. Jaki właściwie udział w kradzieży brał „Bazylko“ Podrucki, świadek na pewno nie wie. Słyszał tylko, że „z Bazylkiem była ciężka historya“, bo się ustawicznie dopominał o pieniądze.

Z kolei opisuje Rudy scenę, jaką miał z „Bazylkiem“, gdy ten dowiedział się, iż Bogdanowski i brat jego Antoni „czmychnęli“ do Ameryki. „Bazylko“ był wtedy „wściekły“ i nie wiedział co z sobą ma zrobić. Przy tej sposobności przyznał się „Bazylko“ przed świadkiem, że miał zamiar zamordowania świadka, jego brata Antoniego i Bogdanowskiego. Swiadkowi jeszcze dziś „stają włosy na głowie“, gdy przypomni sobie tę straszną scenę, jak „Bazylko“ z zaciśniętymi kułakami krzyczał: „Zginie marnie siostra Kolumba, popamiętają mię oni obaj!“

Następnie opowiada Jan Rudy jak to on zeznawał w policyi wiedeńskiej o wszystkiem, co wiedział o kradzieży popełnionej u Wczelaków „przed dwoma panami komisarzami, z których jeden mówił po polsku, a dwóch po niemiecku“.

W dalszym ciągu zeznań stwierdza świadek stanowczo, iż niemożebnem jest, aby Bogdanowski skradł „Pawełkowi“ z fortepianu 9·0 zł., gdyż „Pawełko“ przyznał się przed nim, że posiada jedynie 600 zł.

Na tem o godzinie 2·15 po południu odroczył przewodniczący rozprawę do dzisiaj rana.

Na dzisiejszej przed południowej rozprawie zadawali obrońcy wszystkim oskarżonym cały szereg pytań, mających na celu wyświetlenie sprawy.

Dr. Mileński zapytuje Bazylego Podruckiego, co właściwie jest przyczyną, że Bogdanowski i Rudy mają złość do niego.

„Bazylko“ nie chce z początku mówić, udaje silne wzruszenie a wreszcie na natarczywe pytanie obrońcy oświadcza: „że mu ksieni żal“. Główną przyczyną złości Bogdanowskiego i Rudego jest to, że „Pawełko“ nie chciał im dać udziału w tych pieniądzach, które otrzymywał od ksieni.

Z kolei przesłuchał trybunał jako świadków dwóch więźniów, którzy w jednej kaźni przebywali bądź z Podruckimi bądź z Bogdanowskim lub Rudym.

Pierwszy z tych świadków, niejaki Czyż, karany za sprzeniewierzenie, nie podaje nic nowego, coby mogło wpłynąć na tok sprawy, drugi zaś Płoszczański, „malarz portrecista“, zasądzony za kradzież, opowiada, że Bogdanowski mówił mu więcej o kradzieży żartem aniżeli na seryo. Bogdanowski darował swiadkowi także skarb, zakopany w Wiedniu i obiecał wyrobić mu protekcyę w Wydziale krajowym! Opowiadał mu również Bogdanowski o swej narzeczonej, którą mu rzekomo uwiódł jakiś Niemiec, mieszkający 17 mil za Nowym Jorkiem. Projekt na klucz do kasy wertheimowskiej miał dać Bogdanowskiemu niejaki Matkowski.

Bogdanowski, zapytany co ma do zauważenia na zeznania świadka, oświadcza, że Płoszczański ma do niego złość i że „zwąchiwał się“ z Podruckimi i raz nawet „Bazylko“ nazwał go w kartce, pisanej do Płoszczańskiego „kapusiem“, co oznacza w języku złodziejskim zdrajcę.

Przewodniczący odczytuje tę kartkę, która brzmi dosłownie:

„Po co wy z takim kapusiem przestajecie. On powiedział o tych 1000 zł., żeby go tysiąc kolek kolnęło w jeden bok. Michał Kogut, stary złodziej“.

Z przeprowadzonych jednak dochodzeń okazało się, że kartki tej nie pisał „Bazylko“ tylko jakiś inny, żartobliwie usposobiony więzień, żyd, odbywający wówczas karę więzienia.

„Bazylko“ skonfrontowany z Bogdanowskim, uskarża się na niego i stwierdza, że Bogdanowski, który przeciw niemu obecnie świadczy, jest „kapusiem“, gdyż przedtem na spacerze zawsze wołał pod oknami jego „Servus Bazylciu“.

Następnie odczytano cały szereg dokumentów urzędowych.

Ciekawej treści jest list Antoniego Rudego do brata Jana, pisany z okrętu „Palatia“. W liście tym zachęca Rudy brata, by pozostał nieskalanym, obiecuje, że będzie pracował i oświadcza, że czyn popełniony nie wyszedł mu na dobre, bo obecnie nie ma ani centa. O Podruckich wyraża się jako o łotrach najgorszego gatunku, którzy go zmusili do opuszczenia Europy. Obiecuje im karę i spodziewa się, że „Pawełko“ będzie nie „królem tenorów“ lecz „baciarzy“. List kończy się serdecznem pozdrowieniem rodziny i prośbą o przebaczenie za wstyd, jaki jej wyrządził. Wspomina wreszcie o kwocie 2000 zł, którą „Pawełko“ dostał „od tej szlachetnej osoby, niewinnej ksieni“.

Następnie odczytano list Bogdanowskiego do ojca, pisany w czasie, gdy kradzież nie była jeszcze wykrytą, w której obwinia Podruckich o współudział w tej kradzieży.

Przewodniczący zarządza 10 minutową przerwę.

(Po pauzie).

Po przerwie odczytuje przewodniczący cały szereg protokołów świadków, którzy bądź podają znane już okoliczności, towarzyszące kradzieży, bądź też charakteryzują osobę Podruckiego, jako człowieka spokojnego, jednak leniwego.

Jednym z ważniejszych protokołów jest protokół świadka Stanisława Gabryela, kupca lwowskiego, a brata b. ksieni Kolumby. Swiadek ten zeznaje, że Paweł Podrucki był przyjęty w 12 roku do nauki u stolarza pracującego w klasztorze PP. Benedyktynek, a następnie pracował u stolarza Tenerowicza. O późniejszych losach Podruckiego świadek nie wie. Dopiero tamtego roku usłyszał od swej siostry Janiny Kolumby, że Podrucki znowu pracuje w klasztorze i że chwalił się przed siostrą swoim pięknym głosem.

Siostra Kolumba wspomagała Podruckiego częstokroć rozmaitemi małemi kwotami. Pewnego dnia zaproponowała siostra Kolumba świadkowi pożyczkę kwoty 2000 zł. na 12 prc. Świadek potrzebując na razie pieniędzy, przyjął propozycyę siostry i wystawił weksel na tę sumę. Dług zaciągnięty spłacać miał świadek w ratach miesięcznych po 20 zł. Przy sposobności tej pożyczki oświadczyła świadkowi siostra, że pieniądze te są własnością pewnej osoby, dla której stanowią źródło utrzymania. Pieniądze od siostry otrzymał w dniu 20 grudnia 1899. Między 27 a 29 stycznia 1900 zażądała od świadka siostra Kolumba zwrotu tej kwoty, tłómacząc się tem, że nie chce zajmować się obcymi interesami. Świadek zwrócił w dniu 27 stycznia 1900 kwotę 1500 zł. a w dniu 29 stycznia resztę w kwocie 500 zł. O tem, że pieniądze te były przeznaczone dla Pawła Podruckiego, dowiedział się świadek dopiero z dzienników po aresztowaniu Podruckiego.

Z kolei odczytuje przewodniczący rozprawy list siostry Kolumby, pisany do brata Stanisława Gabryela z daty: Rzym 10 października b. r. W liście tym zawiadamia siostra Kolumba brata, że w prefekturze rzymskiej pytano się ją czy dała Pawłowi Podruckiemu 2000 zł. i kiedy. Co do pierwszego pytania siostra Kolumba odpowiedziała twierdząco, co do drugiego zaś, pisze siostra Kolumba w tym liście, że nie podała właściwego terminu, gdyż wtedy przebywszy ciężką chorobę na razie go niepamiętała. Dopiero w chwili pisania listu przypomniała sobie, że 20 grudnia dała najpierw Podruckiemu wystawiony przez Stanisława Gabryela weksel, ale on jej go zaraz tego samego dnia zwrócił. Dopiero w połowie stycznia dała siostra Kolumba Podruckiemu na usilne jego nalegania kwotę zł. 2000 w dwóch ratach po 1000 zł.

Następnie miano odczytać protokół siostry Kolumby.

Prokurator sprzeciwił się temu, podczas gdy obrońca dr. Solański żądał odczytania protokołu. Trybunał poweźmie w tej sprawie uchwałę później.

Obrońca dr. Solański żądał następnie odczytania trzech dalszych listów siostry Kolumby do Pawła Podruckiego.

Oskarzyciel publiczny pozostawia odczytanie tych listów ocenieniu trybunału.

Trybunał odmawia wnioskowi co do odczytania tych listów, zaznaczając, że nie mają one żadnego związku ze sprawą, będącą przedmiotem rozprawy, poczem udaje się na naradę nad wnioskiem dr. Solańskiego o odczytanie protokołu siostry Kolumby.

Po kilkuminutowej naradzie ogłasza trybunał uchwałę przychylającą się do wniosku obrońcy dr. Solańskiego, poczem o godzinie 1 odroczył przewodniczący trybunału rozprawę do godziny 4 po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Papier rossyjski. Rossyjskie ministerstwo skarbu otrzymało wiadomości o wynikach, jakie dały próby papieru, przedstawionego na wystawie paryzkiej przez wytwórców wszystkich krajów europejskich. Opinia ekspertów wykazała, że najpierwsze miejsce w dziedzinie fabrykacyi papieru zajmują Rossyanie. Wyroby ich przechodzą swą dobrocią nawet wyroby fabryk szwedzkich, które dotąd trzymały prym. Papiernie szwedzkie wystawiły w Paryżu próby papieru, nie podlegającego gniciu; i pod tym względem papier rossyjski okazał się lepszym.

Wiedeń, 28 listopada. Cukier (stale 25·40. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 42·20.

Wiedeń, 28 listopada. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 7·69 do 7·70. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·58 do 7·59. Kukurudza na listopad —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 roku 5·22 do 5·23. Owies na jesień — — do —·—. Owies na wiosnę 5·86 do 5·88 Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—. Usposobienie: silne. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 28 listopada. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·55 do 7·56, pszenica na kwiecień 7·36 do 7·38. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·12 do 7·13. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 5·55 do 6·56. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 4·91 do 4·93 Rzepak na wrzesień — — do —·—. Oferty na pszenicę: liczne. Chęć kupna: mała. Usposobienie: słabe. Pogoda: mgła.

Berlin, 28 listopada. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·05, Spirytus 45·60

Paryż, 28 listopada. Trzyprocentowa renta 100·55. Mąka 26·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 25·30 do 25·40, loco Ołomuniec 23·80 do 23·90, loco Berno-Wiedeń 23·90 do 24·—, na grudzień loco Aussig 25·30 do 25·40. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wieden 42·20 do 42·80. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·— do 12·50, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 28 listopada. Pszenica gotowa 14·80 do 15·—, pszenica na termina 14.20 do 14·60, żyto gotowe 12·50 do 13·—, żyto na termina 12·40 do 13·—, owies obroczny gotowy 12·20 do 12·90, owies na termina 11·50 do 12.— jęczmień pastewny 10·— do 11·—, jęczmień browarniczy 12·50 do 13·40, groch

do gotowania 14·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·60 do 12·40 hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galicyjska 110·— do 130·—, biała 70 — do 120 —, tymotka 38·— do 48 —, szwedzka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—. nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26·50 do 27 —, groch pastewny 12·— do 13·—, lnianka 20 50 do 22.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 35·50 do 36·— *paritas* Tarnopol, na termin 32·50 do 33·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w niedzielę przed południem, przed wyjazdem z Wiednia do Budapesztu, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Zanotowaliśmy wczoraj doniesienie praskiej *Politik* o rzekomem skreśleniu przez Ministerstwo skarbu 47 milj. koron z preliminarzy etatów poszczególnych Ministerstw na r. 1901. W obec tego doniesienia oświadcza urzędowa praska gazeta, że z urzędowego źródła wiadomo jej. iż układy P. Ministra finansów z innymi PP. Ministrami co do poszczególnych etatów budżetu, nie zostały jeszcze ukończone, a zatem nie można jeszcze mówić o tem, czy P. Minister finansów dużo czy mało skreślił swoim kolegom pozycyj. Co się tyczy budżetu P. Ministra oświaty, to o skreśleniu z jego budżetu 5 milionów koron, ani mowy nie było, a w ogóle, gdy chodzi o skreślenie czy redukcyę jakich pozycyj, to czyni się to w obecnych układach między Ministrami bez żadnego względu na narodowości, a jedynie tylko z uwagi na faktyczne potrzeby administracyi oraz na konieczność pogodzenia potrzeb z dochodami. — Ta ostatnia uwaga wywołana została doniesieniem *Politik*, że pozycye skreślone w etacie Ministerstwa oświaty tyczą się głównie subwencyj, dotacyj i t. d. zakładów naukowych w Czechach.

Według dzienników, ks. Arcybiskup w Pradze przypomniał duchowieństwu, że jedynie język łaciński dozwolony jest w kościołach czeskich przy śpiewach liturgicznych i modlitwach, oraz zwrócił uwagę na niestosowność dodawania pieśni liturgicznych z czeskim tekstem. *Narodni Listy* z tego powodu uderzają na Arcybiskupa ks. Skrbenskiego i piszą, że „w czasie, kiedy rozlega się okrzyk: *Los von Rom*, takie zarządzenie bynajmniej nie jest politycznem.“

Narodni Listy w tonie bardzo podrażnionym omawiają również rozporządzenie morawskiej Rady szkolnej co do języka urzędowego w administracyi szkół ludowych. *Narodni Listy* upatrują w tem rozporządzeniu tendencyę germanizacyjną i zapowiadają ostrą opozycyę.

Dzienniki niemieckie podają wyjątki z mowy, którą cesarz Wilhelm wygłosił przy zaprzysiężeniu w Kilonii rekrutów marynarskich. Cesarz zauważył, że po długiej pracy pokojowej, wybuchły przed kilku miesiącami rozruchy, ktore wszystkie chrześciańskie narody w imię wiary zjednoczyły na dalekim Wschodzie i spowodowały do wspólnego działania. Z dumą i radością — mówił cesarz mogę powiedzieć: „Moi żołnierze, którzy złożyli przysięgę na chorągiew i dziś walczą w Chinach, przysięgi nie złamali“. Cesarz wezwał rekrutów, aby naśladowali swych kolegów.

Według etatu wojskowego na r. 1901, przedłożonego parlamentowi, pomnożoną będzie armia niemiecka w roku przyszłym o 295 oficerów, 3125 podoficerów i szeregowców, 25 lekarzy i 1556 koni. Wynikające stąd stałe wydatki wynoszą 18,411 590 marek.

Kolonie zamorskie narażają rząd Rzeszy ciągle na wielkie straty. Jak wykazuje przedłożony parlamentowi etat kolonialny, na utrzymanie kolonii w roku przyszłym państwo dołożyć musi 25,947.807 marek, przeto blisko o 6 milionów więcej niż w roku bieżącym.

Z Liwadyi donoszą, że pobyt cara Mikołaja i całego dworu rossyjskiego na południu potrwa jeszcze bardzo długo, gdyż jakkolwiek w chorobie cara nastąpiło stanowcze przesilenie, rekonwalescencya przeciągnąć się może nawet kilka miesięcy i cały ten czas chory spędzić musi w klimacie południowym.

Italie twierdzi stanowczo, iż na najbliższym konsystorzu nie będą mianowani nowi kardynałowie.

Według doniesień z Rzymu, tamtejsze dobrze poinformowane koła polityczne wyrażają przekonanie, że z powodu wielkiego zamieszania politycznego, panującego wśród stronnictw włoskich, oraz z powodu bierności, przez rząd włoski okazywanej, należy się spodziewać jeszcze nieraz podobnych niespodzianek, jak znane głosowanie nad budżetem ministerstwa wojny, w czasie którego zabrakło w Izbie posłów monarchistycznych. tak, że socyaliści i radykali przeprowadzili wniosek o zniesienie wojennych sądów. Skutkiem tego przesilenie gabinetowe nie jest wykluczone.

Rumuński minister spraw zagranicznych zarządził przesłanie wszystkich aktów i protokołów ukończonego co dopiero w Bukareszcie bułgarsko-macedońskiego procesu, rządowi bułgarskiemu. Oficyalna prasa rumuńska, która podczas całej rozprawy sądowej zachowała wielką rezerwę, występuje po zapadłym wyroku ostro przeciw Bułgaryi. I tak pisze *Timpul* w inspirowanym artykule: Orzeczenie ławy przysięgłych nie załatwiło bynajmniej sprawy, a dalszy jej rozwój zawisł zupełnie od decyzyi rządu bułgarskiego. Proces wykazał niezbicie, że w Bułgaryi istnieje niezmiernie niebezpieczne dla spokoju na półwyspie Bałkańskiem centrum agitacyjne, o którego usunięcie musi postarać się koniecznie rząd bułgarski. Nie tylko Rumunii, lecz całej Europie zależy jak najbardziej na utrzymaniu *status quo* w krajach bałkańskich. A właśnie komitet w Sofii przygotowywał się systematycznie i z planem do obalenia dzisiejszego stanu. Jest obecnie obowiązkiem kół decydujących w Sofii dowieść w obliczu całego świata, iż potępia stanowczo cele tego komitetu a przedewszystkiem zbrodnicze środki, jakimi starano się osiągnąć owe cele.

Z Konstantynopola zaprzeczają obiegającej pogłosce o skrytobójczym zamachu na syna sułtana, księcia Ahmeda.

Do dzienników belgijskich donoszą z Paryża, że w ostatnich dwóch dniach miały polepszyć się widoki Krügera co do dyplomatycznej interwencyi Francyi na rzecz Boerów. Potwierdzenie tego upatrują także w tem, że *Times* i *Standard* przemawiają już w tonie o wiele przychylniejszym dla Boerów. Krüger podobno może dokumentami udowodnić, że zięć królowej Wiktoryi książę Fife, dalej ks. Walii i wielu dygnitarzy a między nimi także Chamberlain, byli osobiście interesowani w najeździe Jamesona i w całej wojnie transvaalskiej, oraz, że przez sfałszowanie dyplomatycznych depesz wojnę wywołali.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 listopada. (*Tel. pryw.*). Wczoraj około godź. 8 wieczorem w Podgorzu, w chwili kiedy starosta miejscowy hr. Edward Starzeński wyszedł na podwórze swego mieszkania, nieznany sprawca wystrzelił do niego z rewolweru. Strzał dany był z bezpośredniego oddalenia, chybił jednak a kula otarła się o ucho. Starosta Starzeński odpowiedział strzałem z rewolweru; jak się zdaje, strzał ten nie chybił, mimo to jednak sprawca zamachu zadał hr Starzeńskiemu silne uderzenie nożem w lewą pierś. Nóż natrafił na srebrną papierośnicę, osunął się po niej i zranił hr. Starzeńskiego tylko lekko. Obie rany nie są niebezpieczne. Sprawca zbiegł. Zarządzono dochodzenia.

Wiedeń, 28 listopada. *Wiener Abendpost* uprawnioną jest do oświadczenia, że wiadomość jednego z dzienników wiedeńskich jakoby Ministerstwo oświaty wydało do wszystkich austryackich szkół średnich dwa poufne okólniki w sprawie obcowania uczniów szkół średnich ze słuchaczami Uniwersytetu i w sprawie polecania nauczycieli domowych, pozbawioną jest wszelakiej podstawy.

Praga, 28 listopada. Komitet krajowy dla międzynarodowego kongresu antialkoholicznego, który w roku 1901 ma odbyć się w Wiedniu, ukonstytuował się już w Czechach. Namiestnik powitał zebranych. życzył komitetowi powodzenia i obiecał wszelkie poparcie.

Praga, 28 listopada. Komitet wykonawczy Młodoczechów zwołał na 16 grudnia do Pragi wiec mężów zaufania stronnictwa młodoczeskiego.

Brüx, 28 listopada. Strejk, który wybuchł przedwczoraj wśród robotników pracujących w szybie „Pluton“ trwa ciągle; władze górnicze objęły pośrednictwo.

Zagrzeb, 28 listopada. Sejm przyjął przedłożenie w sprawie przedłużenia prowizoryum budżetowego

Rzym, 28 listopada. Konsystorz papieski, na którym odbędzie się prekonizowanie nowych arcybiskupów i biskupów, oraz na którym Ojciec św. wyznaczy kardynałów, mających dokonać z końcem roku jubileuszowego zamknięcia Świętych Wrót — został zwołany na 17 grudnia b. r.

Liwadya, 28 listopada. Biuletyn wydany wczoraj o godzinie 11 przed południem opiewa: Car przepędził poniedziałek dobrze. O godzinie 9 wieczorem temperatura wynosiła 36·5. puls 66. W nocy car spał dobrze. We wtorek rano siły i stan subjektywny były zupełnie zadowalniające. Temperatura wynosiła 36, puls 66.

Belgrad, 28 listopada. Jerzy Gencic były minister spraw wewnętrznych, który przed trzema dniami powrócił z zagranicy po dłuższym pobycie, został aresztowany. Uwięziono go prawdopodobnie z powodu obrazy majestatu, jakiej miał się dopuścić umieszczając w jednem z pism zagranicznych (w *Neue Fr. Presse*) obrażające uwagi o królu, oraz z powodu bezpośredniej obrazy króla w dwu listach przysłanych wprost do króla z zagranicy. Wreszcie ma być Gencic ściganym także z powodu sprzeniewierzenia funduszów państwowych.

Sofia, 28 listopada. Utrzymuje się pogłoska, że dymisya ministra wojny Paprikowa będzie przyjętą.

Krüger w Europie.

Paryż, 28 listopada. Krüger i Waldeck-Rousseau zamienili wczoraj wizyty między sobą. U Krügera zjawiło się następnie z powitaniem prezydyum paryskiej rady municypalnej. Krüger zaraz potem złożył wzajemną wizytę, dziękując za przyjęcie, które — jak rzekł — dodaje mu otuchy.

Paryż, 28 listopada. Krüger przyjął kilka deputacyj, między niemi jedną pod przewodnictwem Rocheforta, która wręczyła Krügerowi szablę honorową sprawioną dla Croniego. Wieczorem odwiedzili się wzajemnie Krüger z ministrem spraw zagranicznych Delcassem.

Paryż, 28 listopada *Temps* donosi: Krüger podczas wizyty w pałacu elizejskim, wyraził Loubetowi podziękowanie za tak serdeczne przyjęcie, jakiego doznał we Francyi. Krüger powiedział, że świadom jest trudności zadania swej misyi i nie pokłada wielkich nadziei w pomocy ludzkiej, jest jednak przekonany, że Bóg nie opuści słusznej sprawy Boerów. Loubet odpowiedział, że jest do głębi wzruszony nieszczęściem Boerów, którzy mogli znaleźć najcenniejszą pociechę w podziwie i współczuciu całego cywilizowanego świata.

Londyn, 28 listopada. *Daily Mail* donosi: Krüger oświadczył w interwiewie, że wykluczenie republik południowo-afrykańskich od udziału w konferencyi pokojowej w Hadze nie uwalnia Anglii od obowiązku dopuszczenia tych republik do sądów rozjemczych.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 28 listopada. Dzienniki donoszą z Shanghaju: Wczoraj przyszło tu do starcia między 30 francuskimi żołnierzami, a angielskimi policyantami; wiele osób zranionych.

Londyn, 28 listopada. *Morning Post* donosi z Shanghaju, że Luczuantina, przebywającego na dworze cesarskim, mianowano wielkim sekretarzem stanu. Uchodzi on za bardzo liberalnego i światłego męża stanu Tunfusiang otrzymał rozkaz udania się do Mongolii i do prowincyi Kansu-Szansi, celem werbowania żołnierzy. Rozkaz ten wydano w celu pozbycia się tego generała z Singanfu, ale wątpliwem jest, czy on usłucha.

Londyn. 28 listopada. *Daily Mail* donosi z Shanghaju: 30 żołnierzy francuskich — jak mówią ze zemsty za dawniejsze nieprzyjazne dla Francuzów postępowanie angielskich żołnierzy — zaatakowało policyę miejską. Francuzi z najeżonymi bagnetami zwrócili się też przeciw cywilnym i wiele osób zranili. Zarządzono kilka aresztowań. Śledztwo w toku.

Londyn, 28 listopada. Dzisiejsze dzienniki poranne donoszą z Pekinu: Francuzi zabrali w Tientsinie obszar 3 razy większy od obszaru, jaki do nich należy, zawiadamiając o tem plakatami.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 28 listopada *Evening Standard* powtarza pogłoskę o wykryciu sprzysiężenia na życie lorda Robertsa; uczestniczyło w niem około 20 cudziemców. Spiskowi mieli podłożyć w kościele w Johannesburgu minę, która miała wybuchnąć w chwili, gdy Roberts był w kościele. Mówią, że aresztowano 10 osób, przeważnie Włochow.

Londyn, 28 listopada. Lord Roberts telegrafuje z Johannesburga 26 b. m.: „Ponieważ prawdopodobnie doszły do was pogłoski o zamachu na moją osobę, uważam za stosowne zawiadomić was o faktycznym stanie rzeczy. Chodzi o spisek. Dnia 16 b. m. aresztowano 5 Włochów, 4 Greków i 1 Francuza; wszyscy będą postawieni przed sąd wojenny. Zamierzali oni dnia 19 b m. o 11 przed południem rzucić bombę w kościele N. P. Maryi podczas nabożeństwa.“

Londyn, 28 listopada. Z powodu odkrycia spisku przeciw Robertsowi żądają dzienniki wydania ścisłych zarządzeń przeciw wszystkim cudzoziemcom, mieszkającym w Transvaalu. *Standard* żąda wydalenia wszystkich cudzoziemców, którzyby pod względem poczucia osobistego honoru nie byli zupełnie pewni.

Laurenzo Marquez, 28go listopada. W skutek pogłoski, ze Dewet przebywa na portugalskiem terytoryum w okręgu Catembes, wysłano tam 80 portugalskich jeźdźców z 2 działami. Garstka 100 Boerów oświadczyła gotowość poddania się, jeżeli tylko nie będą usunięci z kraju.

Standerton, 28 listopada. Anglicy zaatakowali i spędzili z pagórków koło Greylingstad 150 Boerow. zadali im znaczne straty i zabrali Boerom sporą ilość środków żywności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 listopada 1900. Giełda poranna (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30, Marki 117·72, Renta majowa 98·05, Węgierska renta koronowa 90·35, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 665·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 672 50, Akcye Anglobanku 270·50, Akcye Unionbanku 545·—, Akcye Bankvereinu 466·—, Akcye Länderbanku 409 50, Akcye Kolei państwowych 664·—, Lombardy 113·50, Akcye Kolei Elbethal —.—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —.—, Akcye Alpiny 448 50. Akcye Rima Muranyi 489·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1725·—, Losy tureckie 105 50, Ruble 254 50, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·75, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 90 80.

Usposobienie silne.

Wiedeń, 28 listopada 1900. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·71, Renta majowa 98·10, Węgierska renta koronowa 90·50. Akcye austr. Zakładu kredytowego 664 50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 672·—, Akcye Anglobanku 270·50, Akcye Unionbanku 545·50, Akcye Bankvereinu 468·—, Akcye Länderbanku 409 50, Akcye Kolei państwowych 663 50, Lombardy 114·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 451·—, Akcye Rima Muranyi 439 50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel 1725·—, Losy tureckie 105 50, Ruble 254·50, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 28 listopada 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 4 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 664·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 672 —, Akcye Anglobanku 273·—. Akcye Unionbanku 544·—. Akcye Länderbanku 409·—. Akcye Bankvereinu 467·—, Akcye Bodencredit 874·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 662 25 Akcye Kolei Południowej 114 — Akcye Tramway *A*) 246·—, Akcye Tramway *B*) 289 —, Akcye Kolei Elbethal 468 —. Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 456·—, Akcye Rima Muranyi 488·50 Akcye Pragskiego Towarzystwa żel 1725·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 284·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·85, Renta majowa 98·05, Austryacka Renta koronowa 98 30, Węgierska Renta koron. 90·70 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 98·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50. 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·65 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92 35. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·—, Losy tureckie 105·50, Marki 117·90, Ruble 254·50.

Berlin, 28 listopada. Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcye kredytowe 208·50, Towarzystwo dyskontowe 179·—.

Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Dr. Kazimierz Kruszyński

ordynuje w chorobach płuc i gardła od godz. 3 — 5 po południu,
ul. Akademicka l. 16, I. piętro.
Telefon 169.

Zmiana mieszkania

Dr. Z. Reinhold

Nadworny i przyboczny lekarz dentysta ordynuje obecnie przy ul. **Sykstuskiej l. 18.**

Zmiana mieszkania.

Specyalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. J. Reinhold

ord. obecnie przy ul. Sykstuskiej l. 29.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life. Olbrzymi sensacyjny program: **Trzy gracye tygrysie,** kreolki centkowane. **Pięć sióstr Franklin,** najznakomitsze akrobatki współczesne. **Trio Artiglia,** tercet wokalny. **Harry and Fredy,** parodyści sztuk czarodziejskich. **Fryderyk Regnis,** „Asmodeusz, dyabeł w podróży". **Ella Myra,** wirtuozka na pistonie i ekscentryczna subretka. **Tony Nelson,** fenomenalne balansowanie na kijach bilardowych. **Tommey and Mius,** słynni amerykańscy minstrele murzyńscy. **Riedl Heiel,** duet. **Brothers Windthon,** ekscentrycy muzykalni i t. d.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Od ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza Księgarnia Katolicka w Poznaniu (Stary Rynek 53) cennik na rok 1901.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 listopadaa 1900.

HOTEL IMPERIAL:

PP. J. Sarbek Borowscy z Hurka, S. Suscy z Kijowa, L. Horodyski z Tłusteńka, Z. Junowski z Fałejówki, E. Rylski i W. Swieżawscy z Uhrynowa, S. Jabłonowski z Popowiec, C. Morpurgo z Tryestu, M. Mayer z Suczawy.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny] (o godzinie)
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/6 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.

na dworzec „Podzamcze"

	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego] (o godzinie)
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego. Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 3/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze"

	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. listopada 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają walutą koron. K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	630 —	650 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.).	354 —	364 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424 —	430 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) .	531 —	541 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	420 —	440 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wed. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ 4½% „ los. w 50 l. .	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89 80	90 50
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99 —	99 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91 50	92 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92 20	92 90
4% los w 56 lat . . .	90 80	91 50
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95 30	96 —
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	100 —	100 70
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 50	101 20
„ „ „ 4½% (3em.)	98 50	99 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 —	92 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92 —	92 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88 30	89 —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69 50	72 50
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	145 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 35	11 50
20 frankówka	19 20	19 50
100 rubli rosyjskich srebrnych .	254 —	258 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	253 50	255 70
100 marek niemieckich . . .	117 30	118 —

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. listopada 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.05	98.25
luty-sierpień	97.95	98.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.65	97.85
kwiecień-październik	97.65	97.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.50	174.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	134.—	134 70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	164.—	165 —
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	209.—	211 —
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	208.—	210 —
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	297.—	29 .70
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.70	115.90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr. . . .	98.20	98.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94 25	95.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	111.25	112.25
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	500.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119 40	120.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94 20	95.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	425.60	427.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr. .	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.60	96 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.40	96.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.15	94 15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93.75	94.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	115.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota reuta za 100 zł. 4 pr.	115.10	115 30
„ „ „ w wal. kor za 200 „ kor. 4 pr.	90 35	90.55
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	140.80
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	168 —	169.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.) .	167.50	168.50
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90 90	91 50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	259.—	260.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	92 10	92 60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	101 50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	91.75	92.75
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.50	88.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	77.—	78.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	105.25	106.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	93.75	94.75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	240.25	242.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104 20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94 50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.50	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. stare . .	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.90	91.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne . . .	98.75	99.75
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.25	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99 50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	106.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	109.50	110 50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98 80
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100 40	101 40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.80	99.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98 75	99 25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 200 łz. pr.	86.50	87 50
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	93.20	94 20
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.40	105.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.25	—.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	92 80	93 90
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	14.—	15.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł. .	39.—	40.—
Ciary 40 zł. mk.	142.—	143.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	74.—	78.—
Losy m. Krakowa 20 zł. . . .	74 50	76.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł. . .	62 —	65.—
Palffy 40 zł. mk.	143 50	—.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	45 50	47 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . .	23 —	24.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. . .	9.—	61.—
Salma 40 zł. mk.	180.—	181.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł. . .	74.—	76.—
St. Genois 40 zł. mk.	203.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. .	150.—	158.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	390.—	405 —
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	180.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron . .	270.50	271.50
Peszt. banku handl. 500 zł. . . .	2555.—	2565.—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł. . . .	663.50	668 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł. . .	1400.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	630.—	645.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	408 50	409.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1691.—	1695.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	544.—	546 —
Czesk. banku związk. 100 zł. . .	259.—	260.—
Zivnostenska banka 100 zł. . . .	264.—	267.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	400.—	410 —
„ „ akcye zakład 200 zł	295.—	305 —
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6210.—	6230 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	532 —	534.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. .	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	410.—	411 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	745.—	748 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	850.—	855.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	880.—	900 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	438 —	439 —
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1695 —	1700.—
Schodnicy 500 kor.	1520.—	1540 —
Turack. za z. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. .	468.—	473 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . . .	117.67	117.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . .	240.57	240 77
Paryż za 100 fran.	95.85	95.92
Petersburg za 100 rubli 5% pr. .	—.—	—.—
Niemieckie banki	117 75	117 90
Włoskie banki	90.65	90 85
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95 45	95 60
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta .	—.—	—.—
20-frankówka	19 18	19 20
20-markówka	23.53	23 61
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 67	117 82
Włoskie banknoty za 100 lir. . .	90.70	90.90
Rubel	2.54	2.55

Przekazy na Berlin, Londyn. Paryż i inne miejsca zagraniczne wydaje

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Licytacye.

L. 26.771/00 (10154 3—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Myślenice, należącym do III. klasy taryfy, odbędzie się dnia 6. grudnia 1900 od godz. 9 do 12 przed południem w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach czwarta publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1901, 1902 i 1903 lub też bezwarunkowo rok 1901 z mieżącem przedłużeniem na dalsze 2 lata tj. 1902 i 1903.

Cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego wynosi kwota 6600 kor.

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych do dnia 5. grudnia 1900 godz 12 tej w południe.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego, przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadya licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane jako wadya licytacyjne.

Wadowice, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. E. 1216/00 (6) (10108 3—3)

Dnia 11. grudnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Czyżowicach Nr. 12 wyk. hip. 24 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 270 kor., a ogród i rolę na 1580 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1253 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 5. listopada 1900.

L. 25.506/900 (10.171 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Żółkiew, oraz podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym Sokal na przeciąg czasu trzech lat tj. od dnia 1 stycznia 1901 do końca grudnia 1903 pod następującymi warunkami:

1. Licytacyę przedsięweźmie się dnia 6. grudnia 1900 o godzinie 10 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła w dalszym czasie który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Pisemne te oferty zaopatrzone w wadyum lub kwit kasowy należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do Naczelnika c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi do 6. grudnia 1900 do godziny 9 rano.

Cena wywołania na dzierżawę podatku konsumcyjnego od mięsa w Żółkwi wynosi 12.450 koron, a od wina w Sokalu 500 koron.

Wadyum wynosi 10% ceny wywłania.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi lub w Nadzorach c. k. straży skarbowej żółkiewskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 21. listopada 1900.

L. 26.660[900 (10.172 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z rządowej stacyi mytniczej w Woli wysockiej na drodze Żółkiewskiej na rok 1901 względnie także 1902 i 1903 odbędzie się trzecia rozprawa licytacyjna dnia 6 grudnia 1900 na podstawie warunków licytacyjnych podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 10 października 1900 l. 107.344 900

Cena wywołania wynosi 4078 koron, wadyum 680 kor.

Pisemne oferty można wnosić na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 6 grudnia 1900 do godziny 9 rano, poczem odbędzie się w biurze tejże c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego ustna rozprawa licytacyjna.

Po zakończeniu ustnej licytacyi zostaną komisyonalnie otwarte pisemne oferty.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi i nadzorach straży skarbowej żółkiewskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 21. listopada 1900.

L. 110.597. (10170 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych zwyczajnych i nadzwyczajnych w sekcyi I. Wisły od Górki do ujścia Dunajca, w sekcyi II. Wisły od Dunajca do Odmętu, w sekcyi III. od Odmętu do włącznie Słupca, tudzież w sekcyi I. Dunajca od mostu drogowego w Zgłobicach do Biskupic i w sekcyi II. od Biskupic do Wisły w latach 1901 do końca roku 1906, odbędzie się 21. grudnia 1900 w c. k. Starostwie w Tarnowie o godzinie 12 w południe licytacya ofertowa.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem Starostwie, gdzie także do godziny 12 w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mają oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 1 k. i we wadyum 3000 kor. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględniane.

(Wzór oferty).

OFERTA

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1901 do końca 1906 wykonać wszelkie budowle wodne w sekcyi . . Wisły od . . . . do . . . . (albo w sekcyi . . . . . Dunajca od . . . do . . . .) w okręgu budowniczym Tarnowskim za opustem (cyframi i słowami) . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . . . .

Tarnów, 21. grudnia 1900.

(Imię i nazwisko).

L. 22.774 (10.028 3—2)

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Przemyślu przy ulicy Mickiewicza 5 (na Bramie) trafika tytoniowa będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi. Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach z najbliższego sąsiedztwa od strony ul. Mickiewicza.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 1899 do 31. grudnia 1899 materyału tytoniowego w wartości 23.088 kor. 78 hal., wynosił 2308 kor. 87 hal.

Wadyum które ma być złożone wynosi 230 kor.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 7. grudnia 1900 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. E 25/00 (8) (10104 2—3)

Na żądanie Saula Weissa w Czeszanowie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1900 o godz. 10½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8 w Jarosławiu, licytacya a) połowy realności lwh. 227 ks. gr. gm. kat. Jarosław, b) całej realności lwh. 228 ks. gr. gm. kat. Jarosław.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ½ lwh. 227 na 533 kor 25 hal., całej lwh. 228 na 6242 kor.

Najniższa cena wynosi co do ½ lwh. 227 — 306 kor. 13 hal., co do lwh. 228 — 3623 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 15. października 1900.

L. cz. E. 1024/98 (16) (10141 2—3)

Na żądanie Herscha Bannera w Stanisławowie, odbędzie się dnia 11. grudnia 1900 o godz 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacya 7/18 części realności lwh. 1378 gminy Delatyn, składającej się z parc. bud. 162 z domem.

Te części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1248 kor.

Najniższa cena wynosi 624 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 10. października 1900.

(10121 1—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI

Dnia 19. grudnia 1900 odbędzie się w Jaryczowie nowym w kancelaryi gminnej licytacya na wydzierżawienie prawa propinacyi na czas od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903.

Cenę wywołania stanowi kwota 5340 kor

Pisemne i opieczętowane oferty przyjmowane będą dnia 19. grudnia 1900 od godziny 10 rano do 1 po południu w kancelaryi gminnej. O godz. 1 po południu zostaną oferty otworzone i ogłoszone, poczem nastąpi licytacya ustna a przy tej licytacyi cenę wywołania stanowić będzie najwyższa ofertami kwota.

Wadyum w wysokości 600 kor. bądź to gotówką bądź to w książeczkach Kasy oszczędności lub w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne do ofert załączyć należy. Wadyum takie mają także licytanci którzy do ustnej licytacyi przystąpią przed rozpoczęciem takowej złożyli.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi gminnej podczas godzin urzędowych.

Zwierzchność gminna.

Jaryczów nowy, 23. listopada 1900.

Naczelnik gminy.

Ч. сп Е IX. 24-5/00 (3) (10132)

На попиранє Павла Самоїла, господаря в Наклі, заступленого через адвокатa К рмоша в Перемишли, відбуде ся дня 12. грудня 1900 о год. 9 перед полуднем, в низше означенім суді, комната ч 51 в Перемишли, переторг реальности вик гіп. 325 гр Накли, Василя Подлужного, господаря в Наклі власной, без приналежностей, складаючого ся з парцель ґрунтових ч 555/2 і 556/2.

Продати ся маюча недвижимість єсть оцінена на 278 кор 21 сот.

Найнизша подача виносить 185 кор. 48 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцінення і т. д) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 12, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше, що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілко прибитєм в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IX.

Перемишль, дня 14. падолиста 1900.

L. cz. E. 313/00 (3) (10144 1—3)

Na żądanie Judy Waldmana, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności objętej lwh. 58 i całej realności lwh. 84 gm. Zmijowiska objętej, Katarzyny Kartacz własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 152 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 101 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 15. listopada 1900.

L. cz. E. 878/98 (14) (10143)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu, Ozyasza Leiby Reifera w Przeworsku i Jakóba Klepnera w Pruchniku, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Jarosławiu, licytacya realności whl. 9 i 10 ks. gr gm. kat. Pełnatycze objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z konia, wozu, pługa, dwóch bron i sieczkarni.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność lwh. 9 gm. Pełnatycze na 3005 kor. 32 hal., a realność lwh. 10 gm. Pełnatycze na 2980 kor. 42 hal., wspólne przynależności zaś na 183 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 9 — 2064 kor. 55 hal, a co realności lwh. 10 — 2047 kor. 95 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 14. listopada 1900.

L. cz. E. 304/00 (7) (9725)

Na żądanie Samuela Löwenbeina, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, licytacya 1/9 części realności lwh. 13 w Brzoskwini.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 454 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 302 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 3. listopada 1900.

L. 30.414/900. (10192)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje do powszechnej wiadomości co następuje:

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych w wykazie wymienionych na bezwarunkowy przeciąg trzech lat od 1. stycznia 1901 do końca grudnia 1903 lub na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1901 z milczącem przedłużeniem na lata 1902 i 1903, odbędzie się w lokalu urzędowym tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego dnia 10. grudnia 1900 o godzinie 9 przed południem trzecia publiczna i ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych, na której przedmioty wyszczególnione w wykazie najwięcej ofiarującemu wydzierżawione zostaną.

Biorący udział w licytacyi czy to ustnie, czy też za pomocą pisemnych ofert, mają złożyć wadyum w wysokości 10% ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne, tudzież szczegółowy wykaz miejscowości do poszczególnych okręgów dzierżawnych należących, przejrzeć można w c. k. Dyrekcyach okręgu skarbowego w Samborze, Przemyślu, Lwowie, Stanisławowie, Jarosławiu, Sanoku i Kołomyi, we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej samborskiego okręgu skarbowego, we wszystkich c. k. Starostwach tego okręgu, w Magistratach większych miast i Zwierzchnościach gminnych większych miejscowości.

WYKAZ.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot wydzierżawienia	Cena wywołania K	Cena wywołania h	Wysokość wadyum K	Wysokość wadyum h	Licytacya odbędzie się
1	Łomna	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa III klasa	1173	44	118	—	dnia 10. grudnia 1900 o godz. 9 rano
2	Podbuż	dtto	2440		244	—	
3	Rudki	dtto	4800	—	480	—	
4	Sambor	dtto Sambor II. klasa, reszta miejscowości III. klasa	29012	—	2902	—	
5	Stary Sambor	dtto	12300	—	1230	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 23. listopada 1900.

L. cz. E. 184/00 (3) (10139)

Na żądanie Kelemana Zinsa w Delatynie, odbędzie się dnia 11. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Delatynie, licytacya a) 5/20 z 1/16 części realności lwh. 512, składającej się z parc. bud. 473 i grunt. 1834, 1835, 1836, 1837, 1838, 1839, 1840, 1841, 1842, b) 5/20 z 5/42 części realności lwh. 513, składającej się z parc. grunt. 2085 ks. gr. gm. kat. Delatyn objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z drzew owocowych różnej jakości i krzaków leszczyny i ad b) z drzewostanu przydatnego na łaty, koły i pręci na ogrodzenie.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 116 kor. 25 hal., zaś ad b) na 100 kor., przynależności zaś ad a) 2 kor. 25 hal., ad b) na 25 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 79 kor., zaś ad b) 83 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 1. października 1900.

L. cz. E. 1679/00 (2) (10137)

Na żądanie Herscha Bergwerka z Lanczyna, odbędzie się dnia 11. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacya a) realności lwh. 567 gm. Osław Biały, składającej się z parc. bud. 168 z domem i parc. grunt. 1193/1, oraz b) realności lwh. 1042 gm. Osław biały, składającej się z parc. grunt. 1614.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 270 kor., b) na 40 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 180 kor., ad b) 26 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 530/00 (5) (10152)

Na żądanie ogólno-rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie w likwidacyi, odbędzie się dnia 11 grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności objętych whl. 922 i 2055 gm. Trembowli, wraz z przynależnościami, składającemi się z osztachetowania, żelaznej furtki i płyty kamiennej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 922 gm. Trembowli na 92.119 kor 90 hal., zaś nieruchomość lwh. 2055 gm. Trembowli na 760 kor, przynależności zaś na 42 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 922 — 6166 kor. 60 hal., a kwotę 535 kor. 20 hal. co do realności lwh. 2055, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Trembowla, 20. października 1900.

L. cz. E. 539/00 (4) (10150)

Dnia 18. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4, licytacya połowy realności lwh. 69 ks. gr. gm. kat. Podegrodzie objętej.

Nieruchomość jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stary Sącz, dnia 7. listopada 1900.

L. cz. E. 1680 00 (2) (10138 1—3)

Na żądanie Herscha Bergwerka z Lanczyna, odbędzie się dnia 11. grudnia 1900 o godz. 12½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, licytacya realności lwh. 386 gm. Dobrotów, składającej się z parc. bud. 52 z chatą i szopą. oraz parc. grunt. 94/2, 96/1, 97, 98, 99, 625, 1753, 1754/1, 1981, 1982/2, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i 2 obrogów siana.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1120 kor., przynależności na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 30/00 (16) (10124 1—3)

Na żądanie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya dóbr Krzywobród siemakowiecki lwh. 113 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objęty h, z zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 77.966 kor. 56 hal., gospodarstwo rolne na 63 716 kor. 50 hal, gospodarstwo leśne na 13.280 kor., przynależności zaś na 970 kor.

Najniższa cena wynosi 51.977 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 9. listopada 1900.

L. 7891/00 (10156 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Złoczowa z mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 30. października 1900 L. 71726 prawa poboru 100 prc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie, na czas od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1903 zatem na przeciąg lat trzech odbędzie się na dniu 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem w sali Magistratu publiczna licytacya tak ustna jakoteż ofertowa, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających zaprasza się. Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 21.200 kor. do której 10 prc. jako wadyum złożone być ma.

Oferty należycie wystawione, ostemplowane w wadyum zaopatrzone i opieczętowane wnoszone być mogą aż do chwili zamknięcia licytacyi ustnej. Oferty dodatkowe po zamknięciu licytacyi ustnej wniesione, jak też oferty podające niższy czynsz dzierżawny od ceny wywołania pozostaną bezwarunkowo nieprzyjęte. Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w registraturze Magistratu będą też one przed rozpoczęciem licytacyi odczytane.

Magistratu miasta
Złoczów, dnia 23 listodada 1900.
Burmistrz: Biller.

L. 7891/00 (10156 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Złoczowa z mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 30 października 1900 L. 71726 prawa poboru 100 prc. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od wina w obrębie miasta Złoczowa z przedmieściami Szlaki i Gliniańskie, na czas od 1 stycznia 1901 do 31 grudnia 1903. zatem na przeciąg lat trzech, odbędzie się na dniu 17 grudnia 1900 o godzinie 10 przed południem w sali magistratu publiczna licytacya tak ustna jakoteż ofertowa, do której wszystkich chęć wydzierżawienia mających zaprasza się. Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 3514 kor., do której 10 prc. jako wadyum złożone być ma.

Oferty należycie wystawione, ostemplowane, w wadyum zaopatrzone i opieczętowane, wnoszone być mogą aż do chwili zamknięcia licytacyi ustnej. Oferty dodatkowe po zamknięciu licytacyi ustnej wniesione, jak też oferty podający niższy czynsz dzierżawny od ceny wywołania, pozostaną bezwarunkowo nieprzyjęte. Bliższe walunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w registraturze magistratu, będą też one przed rozpoczęciem licytacyi odczytane.

Magistrat miasta
Złoczów, dnia 23 listopada 1900.
Burmistrz: Biller.

L. cz. E. XXI. 1248/00 (7) (10071 1—3)

Dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sal. Nr. IV. (II. piętro) tutejszego sądu licytacya posiadłości we Lwowie l. wyk. hip. 835 dz. IV., z przynależnościami.

Grunta z przynależnościami oceniono na 2469 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1646 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, Oddział XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 20. października 1900.

L. cz. E. 613/00 (5) (10166)

Na żądanie Kasy oszczędności w Ropczycach, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 67 i 748 ks. gr. gm. kat. Ropczyce.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 4440 kor.

Najniższa cena wynosi 2220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 3. października 1900.

L. cz. E. 230/00 (3) (10145)

Na żądanie Judy Chaima Barana, odbędzie się dnia 19. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności objętej wykazem hipotecznym l. 356 księgi gruntowej gminy Rakowiec.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 160 kor.

Najniższa cena wynosi 106 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Obertyn, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. I. 2553/00 (7) (10095)

Dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 397 l. wyk. hip. 41/III. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 4835 kor. 50 hal., przynależności zaś na 228 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 2531 kor. 75 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 3. listopada 1900.

L. cz. E. IX. 897/00 (5) (10133)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dra Tarnawskiego, odbędzie się dnia 19. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 w Przemyślu, licytacya połowy realności lwh 80 ks. gr. gm. Hnatkowice objętej, składającej się z parc. gr. 31/1, 366/1, 365/1, 625, 300/1, 301/1 oraz domu mieszkalnego.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1390 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 868 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu podpisanego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 14. listopada 1900.

L. cz. E. 54/00 (9690 2—3)

Na żądanie c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Władysława Margasza we Lwowie, odbędzie się dnia 20. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya połowy realności lwh. 279 księgi gruntowej gminy katastralnej Hinkowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 158 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłuste, dnia 26. października 1900.

L. cz. E. 227/00 (5) (9765)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz. 11 rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. w domu Baronowej w rynku licytacya całej realności lwh 677 ks. gr. gm. kat. Uhnów - Zastawie objętej.

Oszacowanie na 400 kor.

Najniższa cena 346 kor. 67 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, 10. listopada 1900.

L. cz. E. IX. 2195/00 (5) (10038)

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 21. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 57, licytacya realności pod lk. 146 Dz. VIII. w Krakowie położonej, lwh. 1538 ks. gr. tejże gm. objęt j, Lipy Schwarzbrod, Dwory, Salamona. Ryfki Metzger, Jakóba Schwarzbroda, Wolfa i Amalii Metzger, Dwory, Salamona, Mojżesza, Natana, Eliasza Fani Schwarzbrodów własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 16. października 1900.

L. cz. E. 429/00 (6) (10167)

Na żądanie Cheni z Aboschow Weingarten, odbędzie się dnia 27. grudnia 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya realności lwh. 759 gm. kat. Starunia, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stodoły i ziemiopłodów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4000 kor., przynależności zaś na 783 kor.

Najniższa cena wynosi 3188 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. E. 521/00 (3) (9697)

Na żądanie p. Gottlieba Schmelza, właściciela realności w Rzeszowie, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra Reicha w Rzeszowie, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 294, oraz całych realności lwh. 295 i 380 ks. gr. gm. kat. Osiek, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na sześć tysięcy dziewięćset (6900) kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi cztery tysiące sześćset (4600) kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby nie dopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 2[illegible]. października 1900.

L. cz. E. 1570 00 (3) (9927)

Na żądanie Majera Weitznera i Wolfa Schwarzf lda, kupców w Dolinie, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya posiadłości wiejskiej objętej whl. 90 ks. gr. gm. kat. Dolina I., w skład której wchodzi dom mieszkalny, stajnia, stodoła i grunta w jednym kompleksie położone.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5082 kor.

Najniższa cena wynosi 3388 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 19. października 1900.

L. cz. E. 1623/99 (6) (9947)

Na żądanie Maryi Gąsior i spóln., zastąpionych przez adw. dra Pawłowskiego, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh. 3 i 1/4 części realności lwh. 126 ks. gr. Przysieki, stanowiących całość gospodarczą.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1391 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 463 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 14. września 1900.

L. cz. E. 176/00 (5) (9766)

Dnia 28. grudnia 1900 o godz 11½ rano odbędzie się tutaj w biurze Nr. III. w domu Baronowej w rynku licytacya całej realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Dyniska objętej.

Oszacowanie na 200 kor.

Najniższa cena 133 kor. 35 hal.

Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, 10. września 1900.

L. cz. E. 392/00 (5) (9900)

Na żądanie Eliasza Schlossera, odbędzie się dnia 28. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 397 ks. gr. gm. kat. Rura objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 53 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 6. listopada 1900.

L. cz. E. 1942/00 (3) (10194 1—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 18. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, na podstawie warunków licytacyjnych przez wierzyciela zaproponowanych, przepisom prawnym odpowiadających, które się niniejszem w myśl §. 163 ord. egzek. zatwierdza, licytacya następujących realności:

I.) realności pod lk. 409 w Zamarstynowie położonej wyk. hip. l. 446 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, ocenionej wraz z przynaleoźnościami na 42.572 kor., co do której najniższa oferta wyno i kwotę 21.286 koron;

II.) realności pod lk. 408 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. l 461 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, wraz z przynależnościami na 31.920 kor ocenionej, co do której najniższa oferta wynosi kwotę 15.960 koron;

III.) realności pod lk. 407 w Zamarstynowie położonej wyk. hip. l. 462 ks. gr. gm kat Zamarstynów objętej, wraz z przynaleściami na 10.828 kor. ocenionej, co do której najniższa oferta kwotę 5.414 kor. wynosi;

IV.) realności pod lk. 406 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip l. 463 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, ocenionej wraz z przynależnościami na 10.820 kor., co do której najniższa oferta wynosi kwotę 5410 kor.;

V.) realności pod lk. 405 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. l. 464 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, wraz z przynależnościami na 16.570 kor. ocenionej, co do której najniższa oferta wynosi 8285 kor.;

VI.) realności pod lk. 404 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. l. 465 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, wraz z przynależnościami na 16.554 kor. ocenionej, co do której najniższa oferta kwotę 8277 kor. wynosi;

VII.) realności pod lk. 403 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. l. 466 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów objętej, ocenionej wraz z przynależnościami na 16.548 kor, co do której najniższa oferta wynosi 8274 kor;

VIII.) realności pod lk. 402 w Zamarstynowie położonej, objętej wyk. hip. l. 467 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, wraz z przynależnościami na 16.518 kor. ocenionej, co do której najniższa ofer a wynosi kwotę 8259 kor i

IX.) realności pod lk. 401 w Zamarstynowie położonej, objętej wyk hip. l. 468 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, wraz z przynaleściami na 17.857 kor. ocenionej, co do której najniższa oferta kwotę 8928 kor. 50 hal. wynosi.

Poniżej ceny najniższej oferty sprzedaż żadnej z powyżej wymienionych realności d skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 29. października 1900.

L. cz. E. 588/00 (4) (10190)

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. V., licytacya realności lwh. 741 ks. gr. gm. Przemyślany, Herza i Karoliny Serlesów własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachetów żelaznych 4 m, płotu sztachetowego z drzewa dębowego 43½ m. długości, z płotu sztachetowego z miękkiego drzewa 31 m., zbiornika na gnojówkę murowanego, z 6 piwnic i stajni do wozowni domurowanej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 20.000 kor., przynależności zaś na 1660 kor.

Najniższa cena wynosi 10830 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, 1. listopada 1900.

L. cz. E. 433/00 (5) (10222)

Na żądanie Pawła Skoblickiego w Dunajowie, odbędzie się dnia 30. listopada 1900 o godz. 10 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. V., licytacya 5/12 części realności lwh. 1 5 i całego ciała hip. l. 878, 879 gminy Dunajów, Anieli Jaremowicz własnych, wraz z przynal żnościami, składającemi się z płotu i schodów.

Nieruchomości są ocenione a to: 5/12 lwh. 195 na 363 kor. 33 hal., lwh. 878 na 170 kor., zaś lwh. 879 na 67 kor, przynależności zaś na 13 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi co do 5/12 lwh. 195 242 kor. 11 hal., lwh. 878 113 kor. 32 hal, zaś lwh. 879 44 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, d. 18. października 1900.

Konkursa.

L. 2388 (10031 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Zakopanem z dnia 20. października 1900 Zwierzchność gminna ogłasza niniejszem konkurs na posadę weterynarza gminnego w Zakopanem.

Kandydaci, winni się wykazać upoważnieniem do wykonywania praktyki weterynarskiej i przynajmiej jednomiesięczną praktyką w większej rzeźni miejskiej.

Płaca weterynarza gminnego wynosi 800 kor. rocznie.

Prawa i obowiązki weterynarza gminnego określone są §. 10 rozp. c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 28. czerwca 1888 b. 67594/87.

Ponadto obowiązkiem weterynarza gminnego będzie oglądanie mięsa przywożonego koleją do gminy za osobnem wynagrodzeniem od stron i interesowanych.

Posada ta nadaną zostanie na jeden rok prowizorycznie, poczem nastąpi stabilizacya

Podania należy wnosić na ręce Zwierzchności gminnej w Zakopanem najdalej do 15. grudnia 1900.

Zakopane, dnia 21. listopada 1900.
Naczelnik gminy: Sieczka.

L. 2411/900 (10175 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posadę drogomistrza z płacą 12 0 kor. oraz prawem do emerytury pod warunkami w tut. miejskim statucie emerytalnym zastrzeżonymi.

Kandydaci do powyższej posady muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki:

1) prawo obywatelstwa austryackiego,

2) nieskazitelny charakter w którym to celu należy przedłożyć dowody dotychczasowego zajęcia i świadectwo moralności,

3) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,

4) nieprzekroczony 40 rok życia,

5) praktyczne wykształcenie w zakresie budowy i utrzymania dróg.

Udowodnione wiadomości techniczne przy równej zresztą kwalifikacyi będą szczególnie uwzględnione.

Podanie co do powyższych wymogów należycie udokumentowane wnosić należy do Prezydyum Magistratu w Przemyślu do dnia 31. grudnia 1900 włącznie.

Przemyśl, dnia 14. listopada 1900.
Dworski.

L. 29.051 (10.066 3—3)

Konkurs.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem w Samborze. O posadę tę mogą się ubiegać kandydaci posiadający kwalifikacyę nauczycielską do szkół średnich z matematyki i fizyki, a przynajmniej kwalifikacyę do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy trzeciej tj. z matematyki, rysunków wolnoręcznych i fizyki z językiem wykładowym polskim i ruskim.

Do posady tej są przywiązane pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich, unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Dz. u. p. Nr. 174.

Kompetenci ubiegający się o powyższą posadę lub o inną podobną, która ewentualnie opróżnić się może, winni podania swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną w języku niemieckim, wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 16 grudnia 1900.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący aby lata spędzone w służbie dotychczasowej były im na posadzie o którą się ubiegają, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, lecz także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 powołanej ustawy państwowej, mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści dających się osiągnąć na podstawie powyższych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 16. listopada 1900.

L. 3372/900 R. S. O. (10118 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

C k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkole trzyklasowej wydziałowej żeńskiej im. św. Marcina we Lwowie:

1) na posadę dyrektora (dyrektorki) z płacą roczną 1800 koron, z dodatkiem za kierownictwo w kwocie 400 kor. i relutum na mieszkanie w kwocie 600 koron;

2) na trzy posady starszych nauczycielek szkół wydziałowych z płacą po 1800 kor. i 10% dodatkiem na mieszkanie, a to jednej nauczycielki szkoły wydziałowej z przedmiotów grupy I., drugiej naczycielki wydziałowej z przedmiotów grupy II., trzeciej nauczycielki szkoły wydz. z przedmiotów grupy III.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na posady nauczycielskie przy tej sposobności opróżnić się mogące, a mianowicie:

1) na posadę dyrektora (dyrektorki) przy jednej szkole 3-kl. wydziałowej, kierownika (kierowniczki) przy jednej ze szkół pospolitych męskich (żeńskich) we Lwowie,

2) na posady starszych nauczycielek szkół wydziałowych i pospolitych przy innych szkołach etatowych we Lwowie.

Podania zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną, należy przedkładać c. k. Radzie szkolnej okręgowej za pośrednictwem Władzy przełożonej do 15. stycznia 1901.

C k. Rada szkolna okręgowa miejska.
We Lwowie, 15. listopada 1900.

L. 114.333. (10191)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady woźnego przy c. k. głównym Urzędzie cłowym w Szczakowie z płacą roczną 800 kor. i 20% dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w ciągu czterych tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i udowodnić, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, są fizycznie zdolni do służby i w ogóle posiadają potrzebne wymogi.

Ukwalifikowani podoficerowie mają w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60) pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Przytem zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego, należy oprócz zwykłych posług woźnych także czyszczenie lokalów urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa i noszenie wody.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.
Lwów, dnia 17 listopada 1900.

L 123.601/II. (10176 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta 3 klasy 3 stopnia przy c. k Urzędzie pocztowym w Rzepienniku strzyżewskim, w powiecie Gorlickim. Wynagrodzenie 1200 kor. za codzienną jazdę posłańczą do Gromnika i z powrotem i 399 koron za doręczanie posyłek w miejscu.

Podania należy wnieść najpóźniej do 14. grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 24 listopada 1900.

L. cz. Pr. 462/00 4 (10163 2—3)

Konkurs.

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie przyjmie natychmiast dyetaryusza z egzaminem tabularnym. Płaca 2 kor. dziennie.

Grzymałów, 24. listopada 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 224/00 2 (10198)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, po myśli § 486, 487, 488, 493, że zamieszczony w Nr. 269 czasopisma „Głos narodu“ z dnia 24. list pada 1 00 artykuł pod napisem „Nowy czyn Körbera“ zamieszczony na stronicy drugiej w szpalcie trzeciej i na stronicy trzeciej w szpalcie pierwszej zawiera znamiona występków z §§. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 26. listopada 1900.

Kuratele.

L. cz. P. X. 123/00 (6) (10127 2—3)

O. Bernard Ankiewicz przeor OO. Cystersów w Mogile uznany umysłowo chorym, kuratorem jego jest Ludwik Maślanka w Suchy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 4. października 1900.

L. cz. L. X. 17/00 (3) (10128 2—3)

Józefa Homolacz uznana umysłowo chorą, kuratorem jest p. Józef Homolacz w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 27: września 1900.

L. cz. L. 4567 (10168 2—3)

Dla uznanego marnotrawcą Iwana Bojczuka z Medyni ustanowiono kuratorem Iwana Riszkę z Medyni.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojniłów, dnia 10. sierpnia 1892.

L. cz. P. 425/00 (1) (10054 2—2)

Docię Piszak z Toporowiec uznano marnotrawczynią, a jej kuratorem ustanowiony Tanasyj Gryszczuk z Toporowiec

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 6. września 1900.

L. cz. P. 142/00 (1) (10153 2—3)

Petro Czmełyk z Bujanowa uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Danyłę Szewczuka z Bujanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 18. października 1900.

L. cz. L. 19/00 (4) (10165 2—3)

Maryan Słotołowicz z Rawy został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Jana Pruchniaka z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 5. października 1900.

L. cz. P. 140/00 (10) (10063 2—3)

Jan Maziarz ze Zarzecza we Franklinie w Ameryce zamieszkały, uznany został marnotrawnym, kuratorem jego jest Jan Szoja ze Zarzecza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 26. października 1900.

L. cz. P 123/00 (5) (10061 2—3)

Zacharyasz Duszny z Sałaszów został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Jarmołę w Sałaszach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhnów, dnia 26. września 1900.

L. cz. A. 55/00 7 (10062 2—3)

Michał Kumik i Maryanna Kumik z Ulanowa, uznani zostali umysłowo chorymi, kuratorem tychże Jan Kumik starszy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 24. sierpnia 1900.

L. cz. L. 23/00 (4) (10109 2—3)

Parańkę Łytwyn z Poturzycy uznano marnotrawczynią.

Kuratorem jej Iwan Łytwyn.

C. k Sąd powiatowy.
Sokal, 26. lipca 1900.

L. cz. IV. 77/97 20 (10111 2—3)

Zawieszoną nad Antonim Trybuchem z Tartakowa kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 2. lipca 1900.

L. cz. L. 24/00 4 (10110 2—3)

Marya i Antoni Paszkowscy z Madziarek uznani marnotrawcami.

Kuratorem ich Marcin Bałajewicz.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 26. listopada 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV. 157/95—98 9 (9961 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że Wenzel Schneider recte Weber zmarł w r. 1867 w Nowoszynie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Józefa Webera nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Ikiem Hafińcem z Nowoszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina dnia 31. sierpnia 1900.

L. Dziennika hip. 671/00 (9905 3—3)

Pp. Wilhelmowi i Katarzynie Frei rolnikom w ostatnich czasach w Deszowie zamieszkałym jest w sprawie zaintabulowania Karola Freia za właściciela realności obj whll. 223 i 224 Deszów tus. uchwała z dnia 30. czerwca 1898 l dz. hip. 426 do doręczenia.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wilhelm i Katarzyna Freiowie przybywają, ustanawia się dla nich w celu doręczenia powyższej uchwały i strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Juliana Czauderny sekretarza rady powiatowej w Żydaczowie

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żydaczów, dnia 9. października 1900.

L 117.002/VII ex 1900 (10.122 2—3)

Obwieszczenie.

Na żądanie reprezentantów świata handlowego przystąpi c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów niebawem do przedwstępnych robót celem urządzenia państwowej sieci telefonicznej w Podwołoczyskach

Interesenci, którzy życzyliby sobie zostać uczestnikami projektowanej sieci telefonicznej zechcą odnośne ostemplowane podania wnieść w przeciągu dni 15 wprost do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, która na żądanie udziela szczegółowych wyjaśnień w tym przedmiocie.

Z c. k. gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 12. listopada 1900.

KUNDMACHUNG.

Ueber Einschreiten der Repräsentanten der Handelswelt beabsichtigt die k. k. Post- und Telegrafen-Direction mit Vorarbeiten zwecks Herstellung eines staatlichen Telefonnetzes in Podwołoczyska baldigst zu beginnen

Es wird hiemit sämmtlichen Interessenten, welche Theilnehmer des projectirten Telefonnetzes zu werden wünschen, kundgegeben dass sie diesen Wunsch mittelst gestempelten Gesuches binnen 15 Tagen directe der k. k. Post- und Telegrafen-Direction in Lemberg, wo auch über Verlangen allerlei gegenständlichen Auskünfte ertheilt werden, bekannt zu geben haben.

Von der k. k. Post- und Telegrafen-Direction.
Lemberg, am 12. November 1900.

ОПОВІЩЕНЄ.

На жадане представителїв торговельного совіта наміряє ц. к Дирекция почт і телеграфів розпочати небавом вступні роботи в цїли урядженя державної сїти телефонічної у Підволочуськах

Інтересовані, котрі бажалиби собі зістати участниками проектованої сїти телефонічної зволят дотичні остемпльовані поданя внести в протягу 15 днів просто до ц к. Дирекциї почт і телеграфів у Львові, котра на жадане удїлит всяких пояснень с тім напрямі

З ц к. Дирекциї почт і телеграфів
Львів, дня 12 падолиста 1900.
Сеферович.

L. cz. T 66/00 (2) (9858 3—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddz. VI. w Krakowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa każdego, ktoby posiadał książeczkę wkładkową Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 196.712 na 600 kor. opiewającą, aby książeczkę tę przedłożył tut. Sądowi przed upływem 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, a że po upływie powyższego terminu powołana książeczka wkładkowa na ponowne żądanie p. Salomona Gawera za umorzoną uznaną zostanie

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 7. listopada 1900.

L. cz. Ns. 133/00 1 (10116 2—3)

W sądzie tutejszym znajdują się przedmioty ze spraw karnych pochodzące a mianowicie: 1. para butów, 2. para butów, 3. kożuch krótki z baranków, 4. kożuch długi, 5. 4 gunie, 6. kaftan, 7. spodnie sukienne, 8 worek.

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli wspomnianych przedmiotów, by w przeciągu roku, licząc od dnia umieszczenia po raz trzeci edyktu w gazecie urzędowej w sądzie tutejszym się zgłosili i swe prawa własności wykazali, w przeciwnym bowiem razie, przedmioty w drodze publicznej licytacyi sprzedane będą, a uzyskana cena kupna do kasy rządowej wniesioną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ustrzyki dnia 15. listopada 1900.

L. 96.422/VII (10.123 1—3)

Obwieszczenie!

W interesie podniesienia przemysłu i handlu zamierza c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów urządzić w Szczakowej, Chrzanowie, Trzebini i Oświęcimiu lokalne sieci telefoniczne i połączyć je za pomocą międzymiastowej linii telefonicznej z Krakowem, tudzież z Mysłowicawi na Szlązku pruskim.

Zrealizowanie tego projektu zawisłe jest w pierwszej linii od dostatecznej ilości zgłoszeń abonentów.

Uwiadamia się tedy interesowanych, reflektujących na urządzenie stacyj telefonicznych w swych pomieszkaniach, kancelaryach, fabrykach, kantorach etc., że odnośne ostemplowane podania należy wnieść do dni 30 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie.

W podaniu należy wyszczególnić objekty, mające otrzymać połączenie telefoniczne, tudzież zobowiązać się do zapłacenia należytości budowlanej (20 koron za każde 100 metrów lub część tychże, przewodu telefonicznego, łaczącego stacyę abonentową ze stacyą centralną — najmniej atoli 100 koron) przed rozpoczęciem budowy a nadto podać, czy żądana stacya telefoniczna ma być używaną wyłącznie do rozmów lokalnych czy też także i do rozmów międzymiastowych.

Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7. lsitopada 1900.
Seferowicz.

Kundmachung!

Im Interesse der Hebung der Industrie und des Handels beabsichtigt die k. k. Post- u. Telegraphen-Direction in Szczakowa, Chrzanów, Trzebinia und Oświęcim je ein locales Staatstelephonnetz zu errichten und selbe einerseits mit Krakau und anderseits mit Myslowitz in Preussisch-Schlesien mittels interurbaner Telephonlinien miteinander zu verbinden.

Die Verwirklichung dieses Projectes dependirt in erster Linie von einer angemessenen Anzahl der Betheiligungs Anmeldungen.

Jene Interessenten, welche auf Errichtung von Telephonstationen in ihren Wohnungen, Kanzleien, Fabriksgebäuden, Comptoirs etc. reflectiren, werden hiermit verständigt, dass die bezüglichen gestempelten Gesuche innerhalb 30 Tage an die k. k. Post- u. Telegraphen-Direction für Galizien in Lemberg einzubringen sind.

In der Eingabe ist das Object, welches die telephonische Verbindung erhalten soll, anzuführen und muss überdies darin die Verpflichtung zum Erlage der entfallenden Baugebühr (20 Kr. für 100 Meter, oder einen Bruchtheil, des die Telephonstation mit der Centrale verbindenden Leichtungsdrahtes, mindestens jedoch 100 Kr.) vor Beginn des Baues enthalten sein.

Auch ist anzuführen, ob die optirte Telephonstation blos zu localen, oder aber auch zu interurbanen Telephongesprächen benützt werden wird

Allfällige Auskünfte werden über Verlangen von der k. k. Post- u. Telegraphen-Direction in Lemberg ertheilt.

Lemberg, den 7 November 1900.
Seferowicz,

G. Zl. Firm. 201/00 (2) (9889)

Verlautbarung.

Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Sambor wird bekannt gegeben, dass im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen die von Seiten des Jonas Wagmann Kaufmann in Drohobycz, Josef Moloń Kaufmann in Krosno, Julius Bahr Kaufmann in Stanislau, Marcus Bahr Kaufman in Kolomea und Isidor Waldman Kaufmann in Kolomea errichtete Handelsfirma: „Wagmann & Comp." in Drohobycz kommissionelle Niederlage technischer und montanistischer Werkzeuge mit dem Bedeuten eingetragen wurde, dass die Gesellschaft am 8. August 1900 begonnen hat, dass die Gesellschaft von H. Jonas Wagmann in Angelegenheiten bis 20 000 Kronen, in allen anderen aber von H. Jonas Wagmann und einem der übrigen Herren Gesellschafter vertreten wird, und dass Accepte der Gesellschaft nur dann rechtsverbindlich sind, wenn unter den vorgedruckten oder vorgeschriebenen Worten „Wagmann et Comp." Herr Jonas Wagmann und einer der übrigen Herren Gesellschafter ihre Namensfertigungen beisetzen.

K. k. Kreisgericht Abth. V.
Sambor, am 13. October 1900.

L. 108.279/VII (10.123 1—3)

Obwieszczenie.

Na skutek ponownych domagań się przemysłowców w Oświęcimiu zamierza c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów urządzić tamże rządową sieć telefoniczną i połączyć ją zapomocą międzymiastowej linii telefonicznej z Krakowem i Mysłowicami na pruskim Szląsku

Zawiadamia się wszystkich interesowanych, którzyby mieli zamiar starać się o urządzenie telefonu w swych kancelaryach, pomieszkaniach, kantorach, fabrykach etc., że odnośne podania należycie ostemplowane należy wnieść do dni 30 wprost do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie, która na żądanie udziela wszelkich wyjaśnień

W podaniu należy dokładnie wymienić lokal, w którym ma być żądana stacya telefoniczna urządzoną i zobowiązać się do opłaty należytości budowlanej (20 koron za każde 100 metrów, lub część tychże, przewodu telefonicznego, łączącego stacyę abonentową ze stacyą centralną — najmniej atoli 100 Koron) przed rozpoczęciem budowy a nadto podać, czy żądana stacya telefoniczna ma być używaną wyłącznie do rozmów lokalnych, czy też także i do rozmów międzymiastowych.

Lwów, dnia 8 listopada 1900.
Seferowicz.

Kundmachung.

Ueber wiederholte Anregung der Industriellen in Oświęcim beabsichtigt die k. k Post- und Telegraphen-Direction für Galizien, in Oświęcim ein staatliches Telephonnetz zu errichten und selbes mittelst einer interurbanen Telephonlinie einerseits mit Krakau und anderseits mit Myslowitz in Oberschlesien zu verbinden.

Es wird sämmtlichen Interessenten, welche die Absicht hätten, um Errichtung von Telephonstationen in ihren Kanzleien, Wohnungen, Comptoirs, Fabriks-Etablissements etc. sich zu bewerben, bekanntgegeben, dass diesbezügliche, gestempelte Gesuche binnen 30 Tagen directe bei der k. k. Post- und Telegraphen Direction für Galizien, welche über Verlangen allfällige Auskünfte erth ilt — einzubringen sind.

In der Eingabe ist das Lokale, wo die verlangte Telephonstation errichtet werden soll, genau zu bezeichuen, und ist sich zum Erlag der entfallenden Baugebühr (20 Kronen für je 100 Meter oder einen Bruchtheil der die Telephon-Station mit der Telephon-Centrale verbindenden Leitung — mindestens aber 100 Kronen) vor Beginn des Baues zu verpflichten, und überdies anzugeben. ob die gewünschte Telephonstation ausschliesslich für Local- oder aber auch für Interurbau-Gespräche benützt werden soll.

Lemberg, den 8. November 1900.
Seferowicz.

L. cz. C. III. 331/00 1 (10195)

Przeciw Berlowi Safier i Chaji Cipre 2 im. Rihs, których miejsce pobytu jest nieznaue, wniesionym został do c. k sądu powiatowego sekcya II. we Lwowie przez Leibę Wasser i Markusa Wasser pozew o wykreślenie z karty C. wykazu hip. l. 93 ks. grunt. gm. kat Jaryczów nowy intabulowanych sum 100 zł Mk. i 200 ł. Mk.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 21. grudnia 1900 godz. 10 przed południem do tego sądu biuro Nr. 19, sala rozpraw III.

Celem strzeżenia praw tych pozwanych, ustanawia się p. adw. dr. Rosmarina we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. II. Oddział III.
Lwów, dnia 18. listopada 1900.

L. cz. C. V. 688/00 1 (10179)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Lohińskemu, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Rebekę Tichmann zamężną Kesler i Markusa Keslera, pozew o wykreślenie sumy 73 zł 50 ct. ze stanu biernego realności lwh. 288 ks. gr. gm. kat. Stryj objętej zpn

Na podstawie pozwu z 1. listopada 1900 C. II. 688/00 został wyznaczony do rozprawy termin na dzień 10. grudnia b. r. o godzinie 9 w sali Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Michała Lohińskiego, ustanawia się p. adw. dr Pulturaka w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Lohńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Stryj, dnia 3. listopada 1900.

L. cz. C. II. 281/00 1 (10164)

Przeciw Maryi Skoczyłas, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Jana Pawlisiaka pozew o uznanie własności 3/6 części whl. 416 Dobrowody.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną audyencya do rozprawy na dzień 11. grudnia 1900 o godz. 10, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Maryi Skoczyłas, ustanawia się p. Rudolfa Schwagera, adw. krajowego w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Skoczyłas w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 5. listopada 1900.

L. cz. 1460/00 hip. (9928)

P. Janowi Laskosiowi w Gorlicach, ma być doręczoną uchwała z dnia 4. października 1900 l cz. 1460/00 hip., którą dozwolono wpisu na karcie A. realności lwh. 274 gm. Gorlice podziału parceli grunt. lk. 1058/1 na parc. gr. lk. 1058/1 i 1058/3, tudzież na przyłączenie tej ostatniej do realności lwh. 608 gm. Gorlice.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Jan Laskoś przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Radomyskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Jana Laskosia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gorlice, dnia 4. października 1900.

L. cz. Cw. 2037/00 1 (9946)

Przeciw Józefowi Kern i Leizerowi Wuhl, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Tonię Bernstein w Stanisławowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 1100 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 31. lipca 1900.

Celem strzeżenia praw Józefa Kerna i Leizera Wuhla, ustanawia się p. adw. dr. Blausteina w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Kerna i Leizera Wuhla w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 31. lipca 1900.

L. cz. E. 899/00 2 (9956)

Chaimowi Falkowi, kupcowi z Bełza, w sprawie toczącej się w tut. sądzie przeciw niemu na rzecz Maryi Taube w Bełzie o 400 koron z pn. ma być doręczoną uchwała z dnia 15. października 1900 l. cz. E. 899/00 1, którą pozwolono egzekucyę na $^3/_4$ częściach jego realności lwh. 1273 gm. Bełz objętej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Chaim Falk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratorem p. dr. Józefa Kleina w Bełzie.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 8. listopada 1900.

L. cz. Cw. 1636/00 1 (9999)

Przeciw Stanisławowi Gutteterowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Antoniego Dębickiego pozew o 1400 koron.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty z 22. października 1900 Cw. 1636/00 1.

Celem strzeżenia praw Stanisława Guttetera, ustanawia się p. adw. dr. Rosta w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Guttetera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.
Tarnów, dnia 22. października 1900.

L. cz. firm. 277/00 (9995)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 5. lipca 1900 l. Firm. 233 wpisano dnia 7. lipca 1900 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych firmę „Isak Freundlich, handel drzewem materyałowem i klepkami w Przemyślanach", której właściciel Isak Freundlich w Przemyślanach zamieszkały, swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Brzeżany, dnia 12. lipca 1900.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa tłustem petitem [illegible]

Spólnika z kapitałem 10—15 tysięcy zł., celem rozszerzenia przedsiębiorstwa przez otworzenie nowego oddziału i sprowadzenie nowych maszyn, przyjmie znana firma we Lwowie. Zapotrzebowanie ze strony odbiorców wywołało potrzebę zwiększenia kapitału. Wiadomość poda z grzeczności redakcya DŹWIGNI we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 17. Pośrednictwo wykluczone.

Uczeń klasy IV. realnej znajduje się w krytycznem położeniu i to tak dalece, że z niedostatku zupełnego, będzie zmuszony opuścić dalszą naukę mimo chęci Przeto, aby uniknąć złemu, udaję się do litościwych Wielmożnych Panów Dobrodziejów o łaskawą zapomogę, od adresem S. B. do przełożonego zakładu Kamedułów ulica Kleparowska, we Lwowie.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł Ręczne od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Łóżka żelazne składane po zł. 5.50, z bokami orzechowo lakierowane po zł. 12, 14, 16, 18, 20. Materace druciane sprężynowe po zł. 12.50. Łóżeczka dziecinne po zł. 12, 14, 16, 18. Kompletne umywalnie od zł. 8 do 30

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Filia Tarnopol. plac Sobieskiego

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.

poleca 1009

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Używane zęby i platynę kupuje pan **Rosenkranz** z Berlina **ul. Karola Ludwika 39.** I. piętro, drzwi nr. 2. Także listownie.

poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną szybką i rzetelną usługę.

PENSYONAT wzorowy dla chłopców.

Prywatne kursa gimnaz i realne

zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimn. i realnych.

Korepetycye dla uczn. publ. gimn. i real.

Do egz. wstępn. do I. kl. szk. średn.

kurs przygotowawczy

Do egzaminu dojrzałości

gimn. i real., krótsze i dłuższe kursa.

Pierwsza klasa gimn. i realna

zbiorowa pryw. nauka od 8—1 rano.

Uczniowie, przepadli przy egz. wstępnym do I. kl., mogą po roku składać egz. do kl. II. — Rozpoczęcie nauki d. 5 września.

A STRZELECKI

b. nauczyciel Gimn. i Szk. real Zielona l. 5 I. p. (stacya tramwaju elektr) od godz. 3—6 po połud

Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Konkurs.

W celu nadania posagu z fundacyi bł. p. Moschla Bombacha na rok 1901 w kwocie 1295 koron 88 hal. izraelickiej dziewczynie, w dniu rocznicy śmierci fundatora, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się o posag dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:

1. na pokrewieństwo z fundatorem,
2. na ukończony 20 rok zycia,
3. na nienaganny moralny żywot.

Podania w powyższe dowody zaopatrzone, należy wnieść najpóźniej do 15 lutego 1901 na ręce Wgo pana rabina Aleksandra Halperna we Lwowie, ul. Blacharska l. 22.

Podania po terminie wniesione nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 25 listopada 1900.

Egzekutorowie testamentu

JAN IHNATOWICZ

poleca

wyśmienite mydła toaletowe

wyszczególnione 10 medalami zasługi i 3 dyplomami honorowymi.

Mydło do golenia brody 50 h.
Mydło migdałowe, bardzo delikatne 50 h.
Mydło grysikowe, wybiela i wydelikaca skórę 80 h
Mydło żółtkowe, (jajeczne), z zapachem werbewowym, bardzo dobre i przyjemne w użyciu 60h.
Mydło ziołowe, otrzymuje się z ziół aromatycznych, łagodząco i uzdrawiająco wpływa na skórę 50 h.
Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach 60h.
Mydło paczulowe, przyjemnej woni, bardzo poszukiwane 60 h
Mydło oliwne, dla niemowląt nadzwyczaj delikatne 72 h.
Mydło z igieł sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów 60 h.
Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę, chroni od pękania, nadaje białość i delikatność 80 h.
Mydło fiołkowe, przyjemnej woni 70 h
Mydło kosmetyczne, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość 1 K 20 h.
Mydło hygieniczne, odznaczające się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy 1 K.
Mydło ryżowe, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy 1 K 20 h.
Mydło glicerynowe, białe łatwo pieniące, wybornie oczyszcza skórę i chroni od wyprysków 60 h.
Mydło glicerynowe, przeźroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 40 i 50 h.
Mydło glicerynowe, płynne we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików, flaszka 80 h.
Mydło wschodnich piękności zaleca się nietylko wykwintnym i trwałym zapachem, ale nadto posiada własność spędzania zmarszczek, łagodzi i bieli płeć, nadaje jej wyraz świeżości i młodości, kawałek 1 K. 60 h.
Mydło Venus, oprócz nader przyjemnego zapachu posiada nieocenione własności odmładzające i upiększające, kawałek 2 kor.
Mydło księżniczek, znakomite do twarzy, kawałek 1 K. 20 h.
Mydło liljowe, doświadczenie okazało, że mydło wyrabiane z soku lilii odznacza się szczególnemi własnościami, bardzo korzystnie wpływa na skórę, wybiela i wydelikaca twarz, usuwa zgrubiały i pomarszczony naskórek przezco twarz nabiera świeżości, delikatności i przejrzystości. — Cena 1 K. 60 h.
Mydło sałatowe, znakomicie wpływa na skórę, chroni od wszelkich wyrzutów i zmarszczek, kawałek 1 K. 36 h.
Mydło Lilas, otrzymuje się z kwiatu bzowego, oprócz własności hygienicznych posiada nader przyjemny zapach udzielający się skórze 80 h.

Nabyć można **we Lwowie** w sklepach własnych **ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11.** Filie: **w Krakowie Sukiennice l. 20 i w Czerniowcach ul. Ruska l. 8,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

TANIO

i pod gwarancyą za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności

Spółka stolarzy lwowskich

Lwów, plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju,

Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Meble gięte i żelazne

po cenach fabrycznych

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metrowe.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27,

Budapeszt. Arany Janos utcza 34.

Lwów ul. Jagiellońska 22

Telefon 408.

KARTY

z widokami!

Największy

wybór

Biuro dzienników

PLOHNA

Lwów, ul. Karola Ludwika

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIĘ MEDYCZNĄ W PARYŻU

Pomyślnie skutkują w **Bladaczce, Niedokrwistości, Bladości cery,** w **Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie** i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigułek dziennie. — **BLANCARD & Cie, 40, rue Bonaparte. PARIS.**

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego Ebrbara.

Nowości z Wystawy Paryskiej

już można oglądać na

WYSTAWIE

porcelany, szkła, majoliki i samowarów

urządzonej w domu handlowym

Kazimierza Lewickiego

na pierwszem piątrze w pięciu salach

we Lwowie, przy ul. Trybunalskiej l. 6.

Wystawę zwiedzać można codziennie: w poniedziałek i czwartek za wstępem 20 hal. na dochód Towarzystwa szkoły ludowej. w inne dnie wstęp wolny.

W zakres działania nowo otworzonego

oddziału towarowo-handlowego

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

wchodzą wszelkie czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.